

W numerze

2015 NO. 1 总第10期 BURSZTYN 2015 No. 1

27



14



14

波兰汉学家卜弥格

Polski sinolog Michał Boym
– pionier polsko-chińskich kontaktów

27

“来自肖邦故乡的珍宝：
15至20世纪的波兰艺术”展览

36

逛春节庙会 品中国年味

Chiny Święta Wiosny
– noworoczne jarmarki świątynne

39

不同的中波两国,相同的青年之梦

Dwa odległe państwa, takie same nadzieje młodych
– wizyta delegacji ZSP w Chinach



39



36

新闻资讯 Wydarzenia

- 3** 李云迪当选2015年肖邦国际钢琴比赛评委
Nominacja Li Yundi na jurora 17. edycji Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina
- 5** 北京：中波文学交流研讨会
Pekin: Literackie spotkania dwóch kultur
- 6** 中国国际广播电台股相峰
获颁波中建交65周年纪念奖章
Szef Redakcji Polskiej CRI odznaczony medalem Ambasadora RP w Chinach

经济资讯 Wokół biznesu

- 7** 波兰企业家希望中国—中东欧国家领导人会晤机制
能为地区发展带来更大机遇
Dla polskich przedsiębiorców szczyt Chiny – Europa Środkowo-Wschodnia to zapowiedź nowych możliwości
- 10** 最时尚 **Modne rzeczy**

封面故事 Temat z okładki

- 14** 波兰汉学家卜弥格
Polski sinolog Michał Boym
– pionier polsko-chińskich kontaktów

文化生活 Kultura i społeczeństwo

- 27** “来自肖邦故乡的珍宝：
15至20世纪的波兰艺术”展览
- 32** 中国春节习俗
Święto Wiosny – tradycje, zwyczaje i obrzędy
- 36** 逛春节庙会 品中国年味
Chiny Święta Wiosny – noworoczne jarmarki świątynne
- 39** 不同的中波两国,相同的青年之梦
Dwa odległe państwa, takie same nadzieje młodych – wizyta delegacji ZSP w Chinach
- 46** 行走中国 桂林与阳朔
Po Chinach – Guilin i Yangshuo

旅游 Podróże

- 48** 胡同他者
Hutongi — inne spojrzenie

美食 Kuchnie

- 54** 蜂蜜酒
- 55** 果仁糖
- 56** Żeberka wieprzowe w sezamie



李云迪当选 2015 年 肖邦国际钢琴比赛评委

本刊记者 庄妍 发自北京

12月2日，“李云迪与波兰的音缘——祝贺李云迪当选2015年国际肖邦比赛评委”发布会在波兰驻华大使馆隆重召开。出席此次发布会的有波兰驻华大使塔德乌什·霍米茨基先生、国际钢琴大师李云迪先生、LOT波兰航空公司亚洲地区总监、环球音乐总经理以及众多媒体工作者。

发布会上，波兰大使塔德乌什·霍米茨基先生简要介绍了肖邦国际钢琴比赛的概况。他表达了对李云迪精湛的艺术水准非常欣赏，同时还讲述了李云迪与波兰的不解之缘。

李云迪先生对大赛组委会对他的肯定与支持表示感谢，并再次表明自己对肖邦音乐的高度热爱与崇拜。他

说：“肖邦的音乐充满了爱、真诚与感动，演奏肖邦音乐能给人无比踏实的感觉。我认为，迄今为止，在所有的钢琴家中，肖邦对音乐的贡献最大。”

据悉，肖邦国际钢琴比赛是世界上最经典、最严格、级别最高的钢琴比赛之一。从1927年开始每五年举办一次，有“钢琴奥运”之称。

广大钢琴爱好者以及媒体朋友们通过关注波兰使馆文化中心和云迪音乐官方微博、微信，将有机会于明年的3月与10月与李云迪同游波兰，一同感受波兰的音乐文化和风土人情。

Nominacja Li Yundi na jurora 17. edycji Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina



2 grudnia w Ambasadzie RP w Pekinie odbyła się konferencja prasowa pod hasłem *Li Yundi – muzyką złączony z Polską*. Podczas tego wydarzenia została po raz pierwszy publicznie ogłoszona nominacja Li Yundi na jurora 17. edycji Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. W spotkaniu, poza samym nominowanym, udział wzięli: ambasador Tadeusz Chomicki, dyrektor regionalny na Azję Polskich Linii Lotniczych LOT, Dennis Wong oraz dyrektor generalny Universal Music China, Philip Wang.

Rozpoczynając konferencję, ambasador Chomicki przedstawił pokrótce Konkurs Chopinowski, jego historię, założenia i laureatów.

W swoim wystąpieniu Li Yundi podziękował komitetowi organizacyjnemu Konkursu za to specjalne wyróżnienie. Dał też wyraz swojej fascynacji muzyką Chopina, jako pełnej miłości, szczerości i emocji. Powiedział, że wykonywanie utworów Chopina daje mu poczucie spokoju, lekkości i bezpieczeństwa. Według niego, jak do tej pory, Chopin jest najwybitniejszym kompozytorem

wśród wszystkich pianistów.

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina jest jednym z najstarszych i najbardziej prestiżowych konkursów muzycznych na świecie. Pierwszy Konkurs zorganizowano w 1927 roku, a jego kolejne edycje odbywają się co pięć lat. Muzyczne związki Li Yundi, który jest laureatem I nagrody XIV Konkursu Chopinowskiego, z Polską są punktem wyjścia dla kampanii internetowej *Odwiedź Polskę z Li Yundi*. Jej celem jest zainteresowanie chińskiej publiczności polską kulturą muzyczną oraz zachęcenie jak najszerzej grupy melomanów do odwiedzania Polski i udziału w festiwalach.

Kampania będzie prowadzona na oficjalnych profilach społecznościowych *weibo* polskiej Ambady i Li Yundi (Yundi Music). W ramach kampanii odbędzie się konkurs na wpisy na *weibo* i artykuły w chińskiej blogosferze poświęcone muzyce Chopina, Polsce oraz obecności Li Yundi w Polsce. W marcu i październiku 2015 r. wybrani chińscy dziennikarze i autorzy muzycznych blogów będą towarzyszyć Li Yundi w podróży do Warszawy. (tekst: Zhuang Yan) 

北京:

中波文学交流研讨会

本刊记者 杨晨 发自北京

12月5日北京外国语大学和波兰驻华大使馆在北京共同举办了中波文学交流研讨会，来自波兰华沙大学、雅盖隆大学、格但斯克大学、西里西亚大学和罗兹大学五所高校的校长、教授和博士研究生，以及中国社科院外国文学研究所的专家学者和《花城》杂志社代表等30多位嘉宾参加了此次会议。会议就波兰文学的翻译和波兰文学与中国的关系做了广泛深入的讨论。

波兰共和国驻华大使霍米茨基先生，北京外国语大学教授、著名波兰文学翻译家易丽君在大会开幕式上致辞，北京外国语大学欧洲语言文化学院院长赵刚主持大会。会议前一天恰逢易丽君教授80岁寿辰，来自中波两国的与会嘉宾共同为这位波兰文学翻译界的泰斗送上生日的祝福。

Pekin:

Literackie spotkania dwóch kultur

5 grudnia w Pekinie odbyła się konferencja polonistyczna *Literackie spotkania dwóch kultur. Spojrzenie na rozwój (naj)nowszej literatury polskiej*. Seminarium zorganizowały wspólnie Pekijski Uniwersytet Języków Obcych (PUJO) i Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Chinach. Wzięło w nim udział ponad 30 osób: rektorzy uczelni, profesorzy, redaktorzy z Polski i Chin, reprezentujących instytucje, takie jak Uniwersytet Gdański, Jagielloński, Warszawski, Śląski i Łódzki, Wydawnictwo Huacheng i inne. Dyskutowano na temat przekładów polskiej literatury i upowszechniania jej w Chinach.

Na ceremonii otwarcia przemówienia wygłosili ambasador Tadeusz Chomicki i pani prof. Yi Lijun. Dzień wcześniej, z okazji 80. urodzin prof. Yi Lijun, najwybitniejszej tłumaczki literatury polskiej w Chinach, wszyscy uczestnicy konferencji złożyli życzenia znakomitej Jubilatce. Rektor Uniwersytetu Śląskiego, prof. Wiesław Banyś wręczył Pani Profesor złotą odznakę „Zasłużony dla Uniwersytetu Śląskiego”. (tekst: Yang Chen)



中国国际广播电台殷相峰 获颁波中建交65周年纪念奖章

本刊记者 杨晨 发自北京

2014年12月11日，由于对中波关系发展做出的杰出贡献，波兰共和国驻华大使霍米茨基特向中国国际广播电台俄东中心副主任兼波兰语部主任殷相峰颁发了波中建交65周年纪念奖章。该奖章是为纪念波兰与中华人民共和国于1949年10月7日建立外交关系以来，在中国包括经贸、文化、艺术等各个领域为中波友谊和中波关系发展做出突出贡献的杰出人士，中国国际广播电台作为唯一的一家国家媒体代表获此殊荣。

国际台波兰语部表示将在今后利用中国国际广播电台这一国内唯一使用中文和波兰语双语的媒体优势，进一步做好中国和波兰之间的传播交流工作。

近年来国际台波兰语积极报道波兰驻华使馆举办的各项中波文化、经贸活动，并曾共同组织“波兰国家周”活动，取得良好的传播效果。🌀



Szef Redakcji Polskiej CRI
odznaczony medalem
Ambasadora RP w Chinach

11 grudnia w uznaniu zasług dla rozwoju relacji polsko-chińskich, Ambasador RP w Chinach, J.E. Tadeusz Chomicz wręczył wicedyrektorowi Centrum Rosji i Wschodniej Europy, szefowi Redakcji Polskiej Chińskiego Radia Międzynarodowego(CRI), panu Yin Xiangfengowi medal upamiętniający 65. rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i ChRL. Odznaczeniem wyróżniono osoby i instytucje, które poprzez swoją działalność kulturalną, artystyczną czy gospodarczą wnoszą i wnoszą wkład w pogłębianie polsko-chińskiej przyjaźni. Chińskie Radio Międzynarodowe to jedyny przedstawiciel państwowych mediów, który został uhonorowany tym medalem.

Odbierając odznaczenie, Yin Xiangfeng oświadczył, że Redakcja Polska, która jako jedyna na świecie działa w obszarze dwóch języków: chińskiego i polskiego, dołoży wszelkich starań, aby nadal promować zacieśnianie kontaktów między Polską i Chinami. (tekst: Yang Chen) 🌀



波兰企业家希望 中国—中东欧国家领导人会晤机制 能为地区发展带来更大机遇

本刊记者 韩新忠 发自华沙

中国国务院总理李克强于2014年12月15日抵达塞尔维亚，并将在该国出席第三次中国—中东欧国家领导人会晤。本次会晤的主题是“新动力、新平台、新引擎”，波兰的企业家们对此次会晤也充满了期待。

2012年中国—中东欧国家领导人会晤首次在波兰的首都华沙举行。两年多来，中国与中东欧国家之间的政治与经贸往来更加紧密，中国领导人重视与中东欧地区的发展，对此净水器生产企业阿密公司的负责人雅内克表示对此感到很高兴。他对本刊记者说：“我非常期待普通的中国民众能够越来越

了解中东欧地区，同时‘16+1合作’也能够帮助解决中国与这一地区之间存在的贸易不平衡问题。”

雅内克是一位成功的商人，他在波兰和德国的公司现在每月可以生产一万台净水器，并在欧盟、美洲和亚洲许多国家销售，其中也包括中国。当然，他的企业多年以来一直也与中国有着密切的联系。从最初从中国进口零部件，到三年前开始向中国出口净水器，成功进入中国市场，在这些年间的发展中雅内克也充分体会到中小企业在国际竞争中的不易。因此，雅内克也非常希望中国与中东欧国家领导人的会晤能够重视中小企业的合作与发展。

雅内克说：“不同国家中小企业之间的合作需要一些优惠的政策来促进。很多在波兰的中国中小企业以及在中国的波兰中小企业在经营方面都面临很多困难，例如文化背景的不同或者法律条款的区别。我觉得，应当出台更多的，能够系统地帮助这些企业的政策和措施，这样一来，双方的中小企业将能够在经贸往来中扮演更重要的角色。我相信，“16+1合作”机制将会讨论如何消除中小企业合作中所遇到的困难的问题，而凭借这一机制，这些困难将会逐步地消除。”

雅内克不但是一位成功的企业家，也是一位“中国通”。十二年前，在华沙中央商学院学习商科的同时，他也开始在华沙大学的中文系学习中文，并曾经获得政府奖学金到中国留学一年。此后，不但在生意方面与中国的联系越来越紧密，他还与他人合作撰写有关中国的书籍。出于

对中国的喜爱，对于中国与中东欧国家，特别是中国波兰之间合作的发展雅内克也给予了特别的关注，并期待中国-中东欧国家领导人会晤机制能为地区发展带来更大机遇。雅内克认为中国与中东欧国家领导人的会晤能够吸引媒体的高度关注，也正因如此，中国的媒体也更为关注中东欧这一地区。他向记者表达了内心的期望：“我希望越来越多的中国人也能关注中东欧地区，关注这一地区的文化、历史，当然也包括这一地区的经济发展和产品。政治领域合作的发展对于投资有很大的促进作用，同时也帮助双方贸易发展。我觉得，定期举行这样的会晤非常有益，通过这种形式中国以及中东欧地区的国家能够更好的相互了解，相互学习，同时也会促进双方之间的贸易往来。” 

Dla polskich przedsiębiorców szczyt Chiny – Europa Środkowo-Wschodnia to zapowiedź nowych możliwości

15 grudnia premier Chin, Li Keqiang rozpoczął oficjalną wizytę w Serbii. Podczas tej wizyty wziął on także udział w 3. spotkaniu premierów Chin i państw Europy Środkowo-Wschodniej, czyli 16+1, które tym razem przebiegało pod hasłem: *Nowa siła, nowa platforma, nowy napęd*. Polscy przedsiębiorcy liczą na to, że spotkania te otworzą nowe, szersze perspektywy regionalnego rozwoju. Pierwszy szczyt Chiny – Europa Środkowo-

Wschodnia odbył się w 2012 roku w Warszawie. Od tego czasu wyraźnie ożywiły się kontakty gospodarcze pomiędzy Chinami a krajami europejskimi regionu.

„Cieszę się, że stosunki gospodarcze i polityczne Polski i Chin z roku na rok się zacieśniają. Mimo to cały czas istnieje ogromna dysproporcja w wymianie handlowej. Mam nadzieję, że spotkania takie jak mechanizm 1+16, przyczynią się do

zmniejszenia tej dysproporcji. Cieszy mnie, że chińscy politycy dostrzegają nasz region jako istotny i odrębny w Europie. Liczę, że dzięki temu region zaistnieje także w świadomości zwykłych Chińczyków” – powiedział dyrektor Amii Sp. z o.o, firmy produkującej filtry, Jan Siniarski.

Siniarski jest odnoszącym sukcesy biznesmenem. Jego firma, która działa w Niemczech oraz w Polsce produkuje miesięcznie 10 tys. filtrów do wody, a jej produkty sprzedawane są we wszystkich krajach UE, w większości krajów byłego Związku Radzieckiego, w kilku krajach Afryki, w USA, Meksyku, Australii i w Chinach. Spółka Amii od lat współpracuje z chińskimi przedsiębiorstwami. Na początku w Chinach kupowała tylko komponenty, a trzy lata temu zaczęła też sprzedawać swoje produkty. W czasie swojej działalności Siniarski „na własnej skórze” doświadczył problemów, z jakimi parają się średnie przedsiębiorstwa w obliczu międzynarodowej konkurencji. Dlatego ma on nadzieję, że w ramach spotkań premierów Chin i państw Europy Środkowo-Wschodniej zwrócona zostanie także uwaga na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw.

„Uważam, że współpraca międzynarodowa średnich i małych przedsiębiorstw wymaga sprzyjających warunków. Do udanej współpracy potrzebne są sprzyjające uwarunkowania: jasne i proste przepisy prawne, zrozumienie różnic kulturowych. Doświadczenia wielu firm polskich w Chinach i chińskich w Polsce pokazują, że współpraca ciągle jest bardzo trudna. Uważam, że im więcej systemowych rozwiązań ułatwiających wzajemną współpracę wprowadzą nasze kraje, tym większą rolę w rozwoju stosunków gospodarczych między

Chinami a Polską będą odgrywały małe i średnie przedsiębiorstwa. Wierzę, że spotkania w mechanizmie 1+16 służą również dyskusji o barierach współpracy międzynarodowej pomiędzy małymi i średnimi przedsiębiorstwami. Liczę, że dzięki takim spotkaniom bariery te będą powoli znoszone”.

Jan Siniarski jest nie tylko dobrze prosperującym przedsiębiorcą, ale również sinologiem. Dwanaście lat temu, podczas studiów na SGH zaczął równorzędnie studiować sinologię na Uniwersytecie Warszawskim. Dostał później państwowe stypendium językowe i wyjechał do Chin. Teraz, po skończeniu studiów, nadal związany jest z Chinami i to nie tylko w sferze biznesu. Jest współautorem książki *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich*. Uważnie śledzi przebieg i rezultaty spotkań na szczycie 16+1, ufając, że dzięki nim wzrosną szanse rozwoju Chin i Europy Środkowo-Wschodniej.

„Spotkania tak ważnych polityków jak premierzy zawsze przyciągają uwagę mediów. Dzięki temu w mediach chińskich pojawiają się tematy związane z Europą Środkowo-Wschodnią. Mam nadzieję, że wiele osób w Chinach zainteresuje się naszym regionem – jego kulturą, historią, ale też gospodarką czy produktami pochodzącymi z naszych krajów. Polityczna wola współpracy pociąga za sobą często wielkie inwestycje. Wielkie inwestycje pociągają mniejsze inwestycje. Wymiana handlowa rośnie. Uważam, że bardzo dobrze, że odbywają się takie spotkania. Dzięki nim możemy się o sobie dużo dowiedzieć i nauczyć, a to pomaga we wzajemnym zrozumieniu i oczywiście w biznesie”.

(tekst: Han Xinzhong) 

Fotel w kształcie muszli

唯美贝壳椅

海洋总是与童话有着千丝万缕的联系，设计师将自然引入家居生活之中，灵感来源于唯美的贝壳，椅背采用弧度优美的贝壳形状，搭配美轮美奂的布艺，典雅又具奢华感。这样有趣的主题家具有助于打造专属的梦幻空间，感受来自大海的淡淡诗意。

Morze nierozzerwalnie kojarzy się z baśniami, dlatego projektanci często sięgają po morskie motywy, by wykreować we wnętrzach czarodziejską aurę. Dla projektanta tego eleganckiego fotela inspiracją była muszla, którą zwieńczył siedzisko i przydzielił jej funkcję dekoracyjnego oparcia. Piękna, miękka tkanina w kolorze morskiej głębi dopełnia całości, dodając fotelowi wytwornego szyku. Ten zjawiskowy mebel pomoże stworzyć w pomieszczeniu nastrój jak ze snu, w którym czuć powiew morskiej bryzy.



Mini akwarium

桌面迷你水族箱

这款 USB 迷你水族箱集鱼缸、台灯、万年历、时钟、闹钟、笔筒等功能于一身。外观小巧玲珑，精致时尚，造型新颖，充满现代感。突破了传统水族箱功能单一的局限，是追求时尚潮流人士的理想摆件。

Mini akwarium to estetyczny i bardzo praktyczny wielofunkcyjny przedmiot. Mieści w sobie małe akwarium, lampkę do czytania, kalendarz, zegar, budzik oraz pojemnik na przybory do pisania i inne drobiazgi. Ma ciekawy, elegancki, a przy tym nowoczesny wygląd. Jest idealnym wyborem dla podążających za modą.





Lis – pojemnik na spinacze

狐狸回形针收纳摆件

生活需要趣味，而动物元素正好可以打破生活的索然无味。这款狐狸造型摆件，灵感来源于设计师的童年记忆，他将小动物作为原型，利用废木料手工雕刻，原木色狐身，尾部再添一抹漂亮的白与金，一只迷人可爱的狐狸摆件诞生了！这位来自森林的神秘来客，体内嵌入磁铁，轻松收纳回形针等金属小物，为家居带来俏皮之感。

Motywy zwierzęce zawsze wprowadzają do naszego życia nieco radości. Projektant zainspirowany wspomnieniami z dzieciństwa wykorzystał niewielkie kawałki drewna i stworzył małe, cieszące oczy cudzińko – ręcznie rzeźbionego liska, do którego przyczepiają się wszystkie porzucane po biurku spinacze.



Kosmiczne łóżko

新型创意星空床

俄罗斯女设计师 Natalia Rumyantseva 为了满足人们对浪漫星空的向往与追求，设计了一款创意十足的“星空床”。该款星空床外形酷似一个半封闭的胶囊，给人以受到保护的安全感。内部设有能够让人心情宁静下来的音响设备，而顶部闪烁的 LED 灯则如满天繁星，令人如此地安逸与享受。整体设计充满着未来感与人性化，相信会受到很多都市青年的热爱吧！

Rosyjska projektantka Natalia Rumyantseva proponuje romantyczne spotkanie z gwiazdami. Stworzyła łóżko, które przenosi nas w przestrzeń kosmiczną. Ma ono kształt na wpół otwartej kapsuły, dzięki czemu daje poczucie bezpieczeństwa i odizolowania. Relaks umila płynąca z wmontowanego w kapsule sprzętu audio, a migające u sklepienia lampki sprawiają wrażenie rozgwieżdżonego nieba. Ten futurystyczny projekt podbija serca młodych ludzi w miastach.

Torba Dolce & Gabbana

杜嘉班纳 Sara 水晶缀饰蕾丝宴会包



杜嘉班纳这款“Sara”手拿包可谓惹眼的晚装配饰之选。它选用红色缎布制成，配有同色系蕾丝罩层，其上饰有华美的水晶和金色五金配件。其内部设有一个暗插袋，附有一面方便的拉出式化妆镜。亦可使用链式肩带将它挎在肩上。

Torba Dolce & Gabbana Sara doda sztyku każdej sukni wieczorowej. Wykonano ją z miękkiej lśniącej satyny i koronki i ozdobiono błyszczącymi kryształkami. Metalowym wykończeniu nadano barwę złota. W ciemnym wnętrzu torebki, w niewielkiej kieszonce, umieszczono lusterko. Można ją nosić z paskiem bądź bez paska.



Złoty rower Goldgenie

黄金自行车



英国从事豪华奢侈品生产与定制的戈尔德金妮公司（Goldgenie）打造了一款黄金自行车，售价高达 25 万英镑。这款自行车镀 24K 纯金，车身镶有许多钻石，即使在夜间也能闪闪发光。此外，骑手无须担心车座会使人不适，该车车座使用的是柔软的 San Marco 麂皮绒坐垫，轮胎则使用 SR4 赛车轮胎。当然，戈尔德金妮公司也接受定制，顾客可以选择自己喜欢的外观，并挑选珍贵宝石。

Brytyjska firma Goldgenie, producent towarów luksusowych i nietypowych, tym razem proponuje swoim klientom złoty rower. Jego cena wynosi 250 tys. funtów, jest zatem droższy od samochodu.

Rower jest pozłacany 24-karatowym złotem i bogato inkrustowany diamentami, które nocą świecą niczym gwiazdy. Komfort jazdy zapewnia wygodne, wyłożone poduszką z miękkiego zamszu siodełko. Rower może zostać wykonany według indywidualnego projektu. Można wybrać formę i kształt ram oraz rodzaj kamieni szlachetnych, jakim zostanie ozdobiony.



McLaren P1

McLaren 将推出定制版 P1

McLaren 客制化部门近日宣布将推出定制版 P1。总数仅有 375 辆的 McLaren P1 搭载一具 3.8 升双涡轮 V8 引擎混和电动马达动力，拥有 917 匹马力以及 91.8 kg-m 扭力的输出。这样的惊人数据让它 0-100 km/h 加速仅需不到三秒、最高车速则受制于电子限速仅有 350 km/h。

McLaren ogłosił, że samochody P1 będzie produkować na zamówienie. Do sprzedaży trafiło jedynie 375 sztuk tych aut. W samochodzie zamontowano zaawansowany technologicznie silnik V8 z dwoma turbosprężarkami. Auto osiąga prędkość 100 km/h w niecałe 3 sekundy. Jego maksymalna prędkość wynosi 350 km/h.



Rendez-Vous Ivy Minute Repeater

积家约会系列常春藤三问腕表

对于女装腕表来说宝石镶嵌永远是最重要的。积家 Rendez-Vous Ivy Minute Repeater 约会系列常春藤三问腕表融合美学设计和精湛工艺，是高级制表界不可多得的典范之作。腕表采用 18K 白金打造，共镶嵌 548 颗钻石，搭配丝缎表带，防水性能可达 30 米。

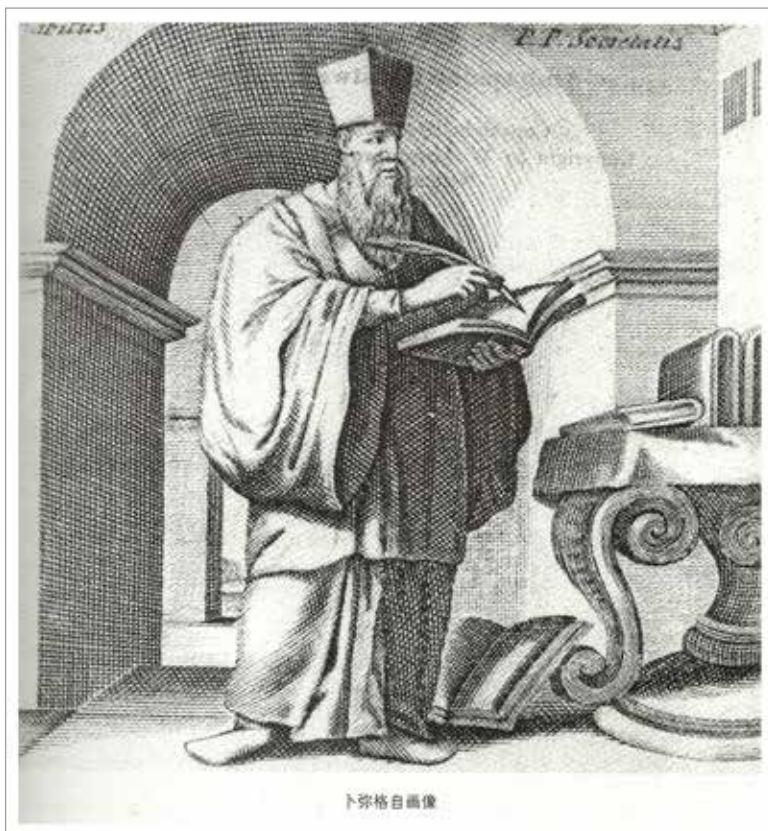
W projektach damskich zegarków kluczowe znaczenie odgrywa inkrustacja kamieniami szlachetnymi. Dzięki wyglądowi i zaawansowanej technologii, Rendez-Vous Ivy Minute Repeater stał się arcydziełem wśród zegarków luksusowych. Wykonany jest z 18-karatowego białego złota i wysadzany 548 diamentami.



波兰汉学家卜弥格

中西文化交流的使者

本刊记者 杨晨 发自北京、广州、格但斯克



卜弥格自画像

2014年6月，初夏的广州，在造型极具现代感的广州市图书馆地下一层展览大厅里，正在进行《“中欧交流使者”——卜弥格的文化遗产》展览。偌大的展厅里参观者寥寥，在展览介绍上这样写道：“被誉为波兰马可·波罗的卜弥格先生的生平与著述，主要展示17世纪时波兰与中国之间的早期直接交流、卜弥格的活动与作品。”

400年前的这位身兼波兰传教

士与汉学家双重身份的卜弥格（波兰语名米哈乌·博伊姆），在当今的名气虽然远不如早期的意大利人马可·波罗大，但他的成就其实一点也不输于同时代的外国汉学家。他是第一位将中国古代的科学和文化成果系统地介绍给西方的欧洲人，但由于种种原因他的作品一直没能得到后人的真正认识。

这次的卜弥格展览由波兰驻广州领事馆主办，波兰驻广州总领

事谢宾表示，2014年是中国和波兰建交65周年，在这样一个特殊的年份举办卜弥格的展览，对两国关系有着更深远的意义。他对记者说：“波兰是世界上最早承认新中国的国家之一，波兰驻广州领事馆成立于1955年，也是中国最早成立的外国领馆之一。希望这次展览能够激发中国观众对波兰和中国之间相互交流历史的兴趣，更好地促进我们对两国文化和传统的共同

理解，并能更好地提升我们目前的合作关系。”

当天展出了卜弥格关于中国和波兰在17世纪直接交流活动的59副作品，而作者正是88岁高龄的波兰著名汉学家爱德华·卡伊丹斯基，他是卜弥格历史和著作的研究者。

卡伊丹斯基老人于1925年出生在哈尔滨一位波兰铁路工程师的家庭，儿时接受哈尔滨波兰侨民的波兰教育，1951年大学毕业后回到波兰。20世纪60至80年代，先后在波兰驻华使馆和广州领事馆工作。20世纪70年代，卡伊丹斯基开始潜心研究卜弥格的历史，先后出版了《明王朝的最后使臣——卜弥格》和《中国的使臣——卜弥格》等七八部关于卜弥格的研究著作，几年前开始翻译《卜弥格文集》一书。

“我从事卜弥格的研究已经超过40年了，我第一次接触卜弥格是在哈尔滨上波兰小学的时候，我的老师为我们讲述了关于卜弥格的历史，当时我就对他和中国皇帝之间的故事非常感兴趣。但是当时的我并不知道，卜弥格的作品大多是用拉丁文写作，而且他的著作大多没有出版，有的甚至还被署上了别人的名字。”卡伊丹斯基老人对记者说。

2012年卜弥格诞辰四百周年之际，在中国翻译出版了77万字的《卜弥格文集》。这部书的内容囊括卡伊丹斯基收集到的所有卜弥格的著作，由他从拉丁文原著翻成波兰文，再由中国社科院研究员、著名波兰语翻译家张振辉教授转译成中文。此外，还有中国海外汉学研究专家、北京外国语大学海外汉学研究中心主任张西平教授从英文直接转译过来的关于卜弥格研究大秦景教碑的内容。这是目前在全世界能够收集到的所有卜弥格著

作的汇总，而且是在中国和全世界的首次出版。

张西平认为卡伊丹斯基在卜弥格研究领域的贡献功不可没，“卜弥格所处的那个时期的欧洲是没有知识产权的时代，哪些是他的作品情况不明。卡伊丹斯基想方设法找到了卜弥格的手稿，根据拉丁文做了核对，这在语言方面就是中国学者达不到的。”

“大概在30多年前，当我第一次想写关于卜弥格的文章时，我就联系法国耶稣会请他们给我提供卜弥格关于记载中国的著作手稿，他们随即邀请我去法国查阅卜弥格的文献，从那时起我就开始了对卜弥格的研究。然后我才发现，他的著作散落在很多欧洲国家不同的博物馆和图书馆，柏林、巴黎，里斯本，罗马还有伦敦，这些地方我都逐一去寻访。”卡伊丹斯基对记者表示。

对于《卜弥格文集》在中国的首次翻译出版，卡伊丹斯基笑着对记者说，“现在中国可能比在波兰知道卜弥格的人更多了。”而张西平也自豪的对记者表示，“赖以骄傲的是，这本书目前没

有英文版，没有波兰文版，只有中文版。而这本书的出版也是中国学术界与波兰汉学家紧密合作的成果。”

“卡伊丹斯基先生是我的老朋友了，同时他也是中国人民的老朋友。他虽拥有波兰国籍，却是在中国出生和长大的。他把自己全部的精力都用于对中国的研究上。”张振辉说。

来自北外海外汉学研究中心的张西平教授，代表了目前国内研究卜弥格的最高水平。谈到为什么研究卜弥格，他对记者解释道：“卜弥格在两个方面的特别重要的地位和价值，这是我十几年来研究他的原因。第一，他和中国的历史密切相关。他是我们研究南明王朝的主要三个传教士之一。1932年中国著名学者张元济先生第一次从梵蒂冈复印了卜弥格带回的中国南明王朝皇太后致教廷的文书。自那之后，中国学术界对他的研究就非常关注。第二个重要原因是他对欧洲史的重要意义。他是传教士汉学和专业汉学的连接点。法国专业汉学家雷默沙，就是通过阅读卜弥格的书籍，学会了中文。从卜弥格到雷慕沙，欧洲早



《卜弥格文集》中文译者张振辉教授在家中



波兰汉学家卡伊丹斯基在格但斯克的家中



北外海外汉学研究中心张西平主任卫匡国铜像前

期汉学完成了它从传教士汉学到专业汉学的转变。现在我们出版了《卜弥格文集》就都搞清楚了。”

“西方汉学的发展经历了三个阶段，即“游记汉学”、“传教士汉学”和“专业汉学”。“传教士汉学”是“专业汉学”的奠基阶段。16世纪大航海时代开始，东西交通更加便利，促使更多西方传教士踏上中国的土地。其中耶稣会士的传教活动最为成功，因为他们奉行一种有效的传教策略——适应政策，即适应当地文化。这种策略要求耶稣会士在中国传教期间，学习中文，熟悉中国文化，并且努力使基督教文化与中国文化相融合。在“适应政策”的指导下，耶稣会士写出大量介绍中国的著述，内容涉及中国的政治、经济、风俗、文化、地理和历史等各个方面。”首都师范大学的王云靖在她的硕士论文《来华传教士与西方汉学的兴起》中这样写道。

在张西平看来，正是卜弥格的汉学著作激发了之后的法国汉学家雷慕沙对中医研究的热情，他的博士论

文《论中国人的舌苔诊病》就是直接参考了卜弥格的中医著作《舌诊》。雷慕沙的这些中医研究直接使得他被选为法兰西学院的第一位教授，并在1814年12月11日在法国法兰西学院主持了第一个被称为西方汉学起点的汉学讲座，汉学研究才具有了一种完全不同的面貌。这对于整个欧洲汉学界，都具有决定性的意义。

“他研究中国，我觉得这个东西太重要了，中波文化交流有这么一个人可真了不得，好像意大利有个马可波罗。”《卜弥格文集》的中文译者，今年80高龄的张振辉激动地对我说。张振辉教授从1993年开始翻译第一本关于卜弥格的著作，通过多年的翻译研究发现卜弥格有两点让他心生佩服，第一个就是卜弥格悲壮的一生，为中国献出生命。

“他特别热爱中国，忠心耿耿。用他的生命在完成（中国皇帝交给他的）使命，（在中国和欧洲之间）走了三趟，有的路程还很危险。”

在卜弥格的有生之年，他先后两

次往来中国与欧洲之间，穿越十几个国家。如今，利用先进的科技手段，中国和欧洲之间的沟通联系非常便利。口袋里揣上几千块钱，就能在12小时内飞到欧洲去。可是在1643年这些都是不可能的，卜弥格乘船去一趟中国就要好几个月的时间，而且并不是每个人都能在航行中生存下来，所以需要极大的勇气和毅力。

1643年，卜弥格第一次坐船从里斯本前往东方，一年后他先是到了澳门，学习了汉语。1647年他到海南岛，1649年到达肇庆，进入永历朝。随后他被南明皇帝派往出使欧洲，1651年卜弥格从澳门登船返回欧洲。回到欧洲后，罗马教廷拒绝对南明的支援，只是要他回到中国去。就这样，卜弥格带着失望在1656年3月踏上了返回东方的旅程，原先和他同行的八个旅伴已经有四个死于途中。1658年他到达了广西边境，但是由于清兵的设卡，他过不去。长期的劳累使他患了重病，于1659年8月22日死在广西边境线上，终年四十七岁。

卜弥格在极其困难的情况下，也没有忘记他所热爱的中国，在一封信中他十分恳切地说：“我要回到中国的战场上去，即使付出名誉和健康的代价也在所不惜。”最后，他付出了更高的代价——生命。

“他研究的东西可比马可波罗要广泛，深入的多！”张振辉对卜弥格佩服的另一点就是卜弥格的科学成就。“在我所了解的所有西方古代传教士里，在研究中国文明上，没有一个比得上他。其他都是把西方的东西传过来，叫西学东渐。但他是东学西传。卜弥格和利玛窦等西方传教士不一样的是，那些传教

士是把西方的东西告诉我们，而他是把中国的东西告诉欧洲。尤其是中医写的特别多，对后来外国人对中医的重视起了很大的作用。”

卜弥格出生在一个医生世家，他的父亲曾担任过波兰国王的御医，他本人也读过不少西方医学的重要著作。因此，卜弥格来中国后对中国医学非常感兴趣，他还有个很好的助手——陈安德，虽然材料不明，但是各种资料证明他是有中医背景的人。可以说卜弥格对中学西传的最大贡献就是对中医和中药的研究。他是欧洲第一位对中国医学作深入研究的人，但是这个荣誉到很晚的时候才被欧洲学术界承认。

在从罗马返回中国的途中，卜弥格已经完成了中医研究的手稿，但最终他无法进入清军统治下的中国，于是他把中医著作的手稿交给了与他一同返回中国的耶稣会士柏应理，请他设法把这些手稿带回欧洲去出版。但之后，卜弥格的中医研究成果被长期湮没，并遭到他人剽窃后发表。

张西平认为，卜弥格对中医的研究有四点重要的贡献：他第一个向西方介绍《黄帝内经》，《脉经》，撰写中医学学术著作《耶稣会在中国的传教士卜弥格认识中国脉诊理论的一把医学的钥匙》开启了西方对中医的研究，推动中草药的西传。

卜弥格对中医研究的重点就是《黄帝内经》以及西晋医学家王叔和的《脉经》这两部中医典籍。1658年他在暹罗王国为自己的《医学的钥匙》一书撰写的《前言》中写道：

“现在，我向你们，最有名的先生们和整个欧洲提供一部著作的纲

要，这部著作是世界上最遥远的一个地区的一个最年长和最令人尊敬的医生的。你们应该知道，他是生活在比阿维森拉，希波克拉底、盖伦和塞尔苏斯要早许多世纪的一个地方的一位很有能力和高贵的皇帝。根据文献记载，他生活在洪汜前大约四百年，在基督诞生前 2697 年他就开始统治那个地方了。”

在卜弥格的《一篇论脉的文章》中他不仅介绍了 15 种脉相，还介绍了中医望诊切脉的方法。“中国人并不是按顺序看脉，而是在同时诊三次脉：首先用手指轻轻地按一下诊面上的脉。在诊断中间的脉时，把手指稍微按重一点。下面的区域是基础或根，要使劲地按，按到神经和骨头上。”

卜弥格不仅对中医理论进行翻译和介绍，还凭借自己的医学知识和兴趣，对中医展开研究。在他所写的《医学的钥匙》著作中，他根据自己的理解将中国医学的主要内容做了一个梳理和研究，从宏观到微观，逐步展开，层层深入，并且做了创造性的发挥，他绘制了不少望脉、舌诊和针灸穴位的图解，这些图解即便在中国也是十分珍贵的。

“你看他写的多准确呀！”张振辉摊开厚厚的一本《卜弥格文集》，翻到其中《医学的钥匙》一文的第十五章，里面写道：“现在我们来研究一下诊断不正常的脉的问题：如果脉搏动一次，要中止一次（这是说歇一下），这说明病人第二天会死去。如果脉搏动两次后，要停一下或者中止一下，这说明病人第三天会死去。而在《脉经》第四卷中记载：“脉一动一止，二日死。二动一止，三日死。”

“卜弥格对中医的西传贡献特

别多，但是翻译他的书最大的困难也是在中医方面。”《卜弥格文集》的中文译者张振辉说。“不仅是因为其中有关中医论述的各种概念和理论玄妙难懂，而且卜弥格的著作中原来有过的一些中文名称在欧洲出版的时候，由于印刷不便，都被删掉了。因此我们在翻译的过程中，只能通过卜弥格用当年在西方通用的拉丁字母对它们的拼音加以识别，将他们还原成中文。”

为此，《卜弥格文集》一书的作者卡伊丹斯基在张西平的帮助下，多次来到北京，在北京的图书馆查阅了大量古代中医的典籍和它们的英译本，以及有关的中药大辞典，并请教中医专业人士，才最终完成了这项艰巨的工作。“虽然我小时候在东北看过中医，知道中医和西医的区别，但这些不足以让我翻译例如《黄帝内经》这样的专业医学著作。”卡伊丹斯基说道。在他看来，虽然翻译工作困难，但正是卜弥格的中医著作奠定了他中学西传的重要地位。“著名德国东方学家阿塔纳修斯·基歇尔、18 世纪德国历史学家和东方学家戈特利布·拜尔、法国汉学家雷慕莎等人，都宣传过卜弥格对中医的研究，他们自己对汉学和中医的研究也都受到过卜弥格的影响。今天，我们看到中医已经普及到了全世界，给各国人民的健康带来了无限的福祉，我们不能忘记这位中医西传的伟大先驱的无量功德。”

作为向西方全面介绍中草药的第一人，卜弥格生前唯一出版过的著作是 1656 年的《中国植物志》。书中介绍了 31 种动植物，包括 23 种植物和 8 种动物。卜弥格充分发挥了他的绘画才能，为每一种植物和动物都绘

了图，留下了宝贵的资料。

例如介绍大黄时，先是一副图解，然后是长篇文字介绍了大黄的植物特点和加工过程。由于当时大黄是欧洲急需进口的中药材，卜弥格的介绍大大促进了欧洲对大黄的认知。

“他的《中国植物志》是欧洲发表的第一部论述远东和东南亚大自然的著作”。卡伊丹斯基对记者说，“它对中国植物和动物的介绍和其中的插图，是欧洲近一百年内人们所知道的关于中国动植物的唯一资料，而且它的内容涉及面很广。”

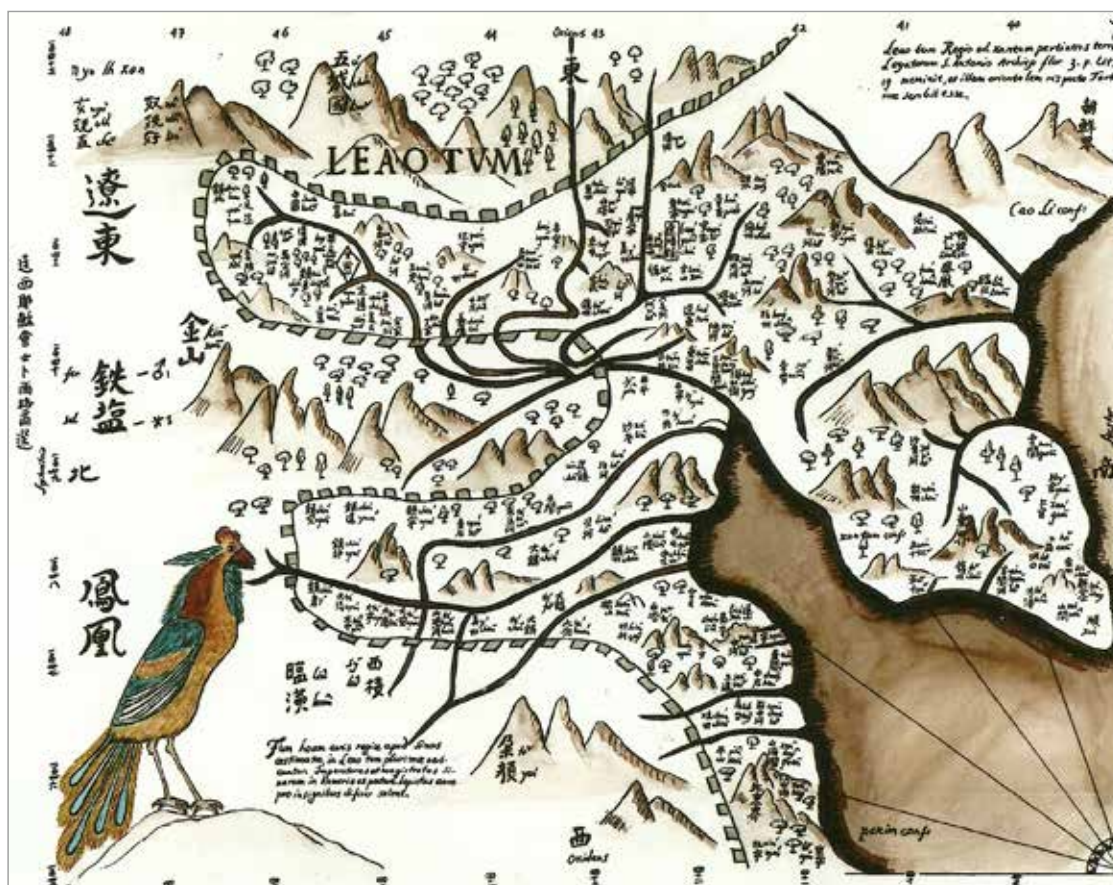
张西平认为，在中国植物知识的西传上，卜弥格是开拓者，无论是从来华传教士汉学的角度，还是从欧洲对中国植物认识史的角度，卜弥格都

是成绩卓著的。“瑞典植物学家林奈在 1753 年发表的《植物志》中，提到的中国植物名称只有 37 种，而卜弥格凭一己之力在近百年前就已经记载了 21 种中国或亚洲的植物，这说明他的研究是多么超前。”

2014 年 5 月 18 日，由北京外国语大学中国海外汉学研究中心组织了“波兰中国文化研究的重大进展·《卜弥格文集》”出版学术座谈会。座谈会集聚了来自国内多所院校和科研机构的专家学者，会上来自国内各领域的学者就卜弥格的著作做了不同角度的研究发言。其中来自浙江大学历史系的年轻学者王永杰也做了他关于卜弥格《中国地图册》的博士论文研究报告。

“卜弥格在西方汉学史上的一大重要贡献就是他用经纬度绘制了中国地图。”王永杰对记者说：“我是把卜弥格的地图册放在整个西方对中国地理认识的发展中来看。在卜弥格前后，也有欧洲人绘制过中国地图。最有名气的莫过于卫匡国。他和卫匡国同属于 17 世纪，但是 1655 年卫匡国的地图集在西方正式出版了，而卜弥格的地图集一直深藏在梵蒂冈图书馆，长期未得到世人的重视。”

卜弥格的《中国地图册》包括当时中国的浙江、福建、四川等十五个行省地图，一张中国全图，一张海南岛图，一张辽东地图。由于他善于绘画，他的地图都是彩色绘制。而且因为他懂汉语，在中国长期居住，他绘



卜弥格绘制的中国地图

制的地图比那些没到过中国来的绘图者更加准确，他还对马可波罗时代的中国地名做了再次考证，改正了一些错误，对后世西方了解中国的地理位置和行政区划都提供了可靠的依据。

王永杰总结了卜弥格《中国地图册》的几个特点：“一是地名非常详细，甚至包括了县级地名；二是他绘制的彩色插图，配有大量中国动植物及皇帝会见大臣等人物场景，形象生动；三是重视中国矿产，在每幅行省地图上都标注了当地的矿产资源。”

除了主要集中在对中医、中国植物和中国地图西传方面的研究，卜弥格的研究也涉及到中国的各种习俗和文化，包括中国封建社会的政治制度，中国人的服饰，中国的城市建筑及交通，以及中国传统文化的代表孔子，甚至中国的“城隍神庙”这种民间信仰。但是他的这些贡献，后世的中国人和波兰人都知之甚少。

“现在的卜弥格还并不为大众所熟知，只是专家知道，关于他对中国文明介绍的著作了解不多。大多数人关注他代表南明出使欧洲求救。在我看来，这不是他最重要的影响。他最重要的是介绍中国古代文明。”张振辉说。

近年来国内外关于卜弥格的认识在逐渐加深。除了今年在北京的卜弥格研讨会外，2009年9月26—30日在波兰的克拉科夫曾举办过为纪念波兰耶稣会士卜弥格逝世350周年的“17世纪波兰耶稣会士在中国”国际会议，由德国《华裔学志》杂志社与克拉科夫孔子学院合作举办。来自比利时、德国、波兰、葡萄牙、美国及中国大陆、台湾、香港的学者，包括汉学家、科学史家、拉丁文专家和宗教人士30余人参加了会议。2014年9月，波兰的格但斯克大学出

版社出版了《中国的使臣—卜弥格》一书的英文版，相信这会进一步扩大卜弥格在西方的影响力。

虽然卜弥格已经离开了近四百年，但是他为中国和波兰两国友好、为中西文化交流和中学西传的研究留下的物质和精神遗产却是永恒的。四百年的历史纵横，中国把他忘记了，世界也把他忘记了。但是《卜弥格文集》的三位作者又将这位波兰的中欧文化交流先驱的事迹展现在中国读者面前。

张西平认为，卜弥格研究对中国学术界有着重要的意义。“从晚明以后，关于中国历史的记载不再仅仅是中文了；大航海后，哥伦布发现新大陆后，耶稣会入华后，关于欧洲的记载也不再是欧洲语言了。这是一个交错的文化史，全球化时代的中国与欧洲。过去的世界史各自写各自的，中国不在世界中，世界没有中国。通过对卜弥格的研究说明一个问题，我们在中国史研究中，必须关注外文的材料，对中国史的推进必须在全球化视野下展开。这是一个全球化史的观点。”

把中国放在世界当中，才能了解在16世纪以后，中国与世界在整个全球化的互动当中所获得的进步和发生的各种事情。同时，在全球化进程中，随着中国国际地位的提升，任何一个国家最早和中国交流的先驱者都应该是他们国家值得纪念和尊敬的人。

“这就好比在中国文化走出去时，你要了解中国文化走出去的历史、途径、人物和著作，知己知彼百战百胜。要挖掘这些材料，取得对象国的认可。这本书是一个很好的例子，这样波兰人看着很亲切，是他们自己的先辈学者，不是中国政府推广的。”张西平同时表示。

波兰驻广州总领事谢宾在展览开幕

致辞中讲到，卜弥格就是中波两国在历史上人与人之间交流的最好例证，也是我们两国在当今合作的良好基石。“举办卜弥格的展览，就是为了展现中国人和波兰人早期之间的直接交流。除了直接交流外，没有一种更好的方式能够了解其它国家的文化。这点在过去很重要，在今天依然重要，这使得越来越多的人意识到跨文化交流的重要性。”

在观看展览的观众中有一位罗先生，他已经来过一次，但上次因为时间不够没能全看完，这次专门再来看一次。他说，“我出过国，反过来体会中国文化别有一种感觉。一个外国人能够对中国的东西做到这样细致的描绘，中国人自己却没有这样做的。外国人对中国的东西可能会有另外一个视角来看，中国人自己在里面，可能会看不到这种东西的价值。”他接着说道：“以前的中国是地大物博，外国人来跟我们学习，现在我们陷入了一种西方中心论，（有一种）觉得不如西方人的心态。”

不论东方西方，任何一种文化的生长和传播都植根于民族自信之上。在全球化大融合的今天，外来西方文化的融入本应更加促进中国文化的发展。但当下的国人似乎急于向西方寻找其文化优势，丢失了对本国文化的自信。事实上，东西方在数千年来的发展史中一直是相互融合、相互抚育的伙伴关系，在全球化的每一个阶段中也都伴随着西学东渐和东学西传，你中有我，我中有你，中国文化和西方文化都拥有其各自的价值。

2014年11月7日，卜弥格的文化展在中国澳门展出。今年五月，该展览有望现身北京，在北京外国语大学图书馆内继续展出。

Polski sinolog Michał Boym – pionier polsko-chińskich kontaktów

L atem 2014 roku w salach Biblioteki Miejskiej w Kantonie (*Guangzhou*) można było zwiedzać ekspozycję zatytułowaną Dla lepszego wzajemnego poznania między Chinami i Europą – kulturalne dziedzictwo Michała Boyma. W przewodniku wystawy napisano: „Biografia i prace Michała Boyma – nazywanego często *polskim Marco Polo* – są świadectwem wczesnych, bo sięgających XVII w., bezpośrednich kontaktów między Polską a Chinami”. Choć polski misjonarz i orientalista, Michał Boym, który żył 400 lat temu, nie jest tak znany jak wenecki kupiec i podróżnik, Marco Polo czy inny jezuicki misjonarz – Matteo Ricci, to jednak jego dokonania pod żadnym względem nie ustępują osiągnięciom sinologów dawnych epok. Z dużym prawdopodobieństwem można go nawet uznać za najwybitniejszego sinologa swoich czasów. Był pierwszym Europejczykiem, który przedstawił Zachodowi usystematyzowaną wiedzę na temat naukowych zdobyczy, geografii,

historii, filozofii i kultury Chin. Niestety, z jego dorobkiem, z wielu przyczyn, zapoznali się tylko nieliczni i Boym na wieki odszedł w zapomnienie, nie zdobywając należnej mu pozycji w gronie prekursorów i najświetniejszych badaczy Orientu.

Organizatorem wystawy był Konsulat RP w Kantonie. Konsul Krzysztof Ciebień powiedział, że ponieważ w tym roku przypada 65. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych między Chinami i Polską, wystawa ta ma specjalne znaczenie.

„Polska była jednym z pierwszych krajów, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z ChRL, a otwarty w 1955 r. polski konsulat w Kantonie był jednym z pierwszych zagranicznych konsulatów w Chinach. Wystawa Boyma jest tylko małym fragmentem tego co pokazujemy społeczności chińskiej. Małym fragmentem polskiej kultury i sztuki, ale bardzo ważnym. Pozwala nam więcej dowiedzieć się o sobie nawzajem, również o naszych stosunkach, co

znaczy, że pozwala nam się lepiej poznać, a czym lepiej się znamy, tym lepsza może być współpraca w przyszłości”.

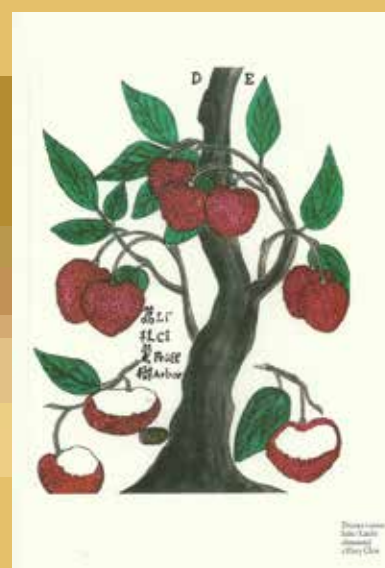
Autor wystawy – 88-letni polski sinolog, Edward Kajdański jest badaczem i znawcą życia oraz spuścizny polskiego jezuity. Kajdański urodził się w 1925 r. w Harbinie, w rodzinie polskiego inżyniera. W Harbinie uczęszczał do polskiej szkoły podstawowej i średniej, a następnie rozpoczął studia na Politechnice Harbińskiej. Po uzyskaniu dyplomu powrócił do Polski w ramach repatriacji ludności polskiej. Od lat 60. do 80. ubiegłego wieku pracował jako dyplomata w Ambasadzie RP w Pekinie i w Konsulacie RP w Kantonie. Wtedy też, w latach 70., rozpoczął swoje badania nad biografią Michała Boyma. Zaowocowało to wydaniem kilku (najpełniejszych jak dotąd) poświęconych temu niezwykle Polakowi monografii, m.in. *Michał Boym. Ostatni wysłannik dynastii Ming*, *Michał Boym. Ambasador*



Fragment przewodnika po wystawie w Kantonie



Karty z Flora Sinensis Michała Boyma



Państwa Środka, a także przełożonego i opracowanego przez Kajdańskiego wyboru prac Boyma pt. *Michała Boyma opisanie świata*. Wydawnictwa te doczekały się szeregu przekładów, w tym na język chiński, i bardzo przyczyniły się do ponownego „odkrycia” XVII-wiecznego sinologa.

„Jeśli chodzi o sprawę Boyma i jego prace, to zajmuję się tym już od, mniej więcej, 40 lat. Moje pierwsze spotkanie z Boymem odbyło się jeszcze w szkole. Chodziłem do polskiej szkoły w Harbinie, gdzie wykładał profesor, który był archeologiem i bardzo interesował się historią Chin. Opowiedział nam między innymi o tym, że pewien polski misjonarz pracował na dworze cesarza dynastii Ming. Ja się tym bardzo zainteresowałem. Nie wiedziałem o tym, że Boym dużo pisał po łacinie i że większość jego prac nigdy nie została wydrukowana. Inne wydano drukiem, choć nie zawsze pod jego nazwiskiem”

– opowiadał o swojej „przygodzie” z polskim jezuitą Edward Kajdański.

W 2012 r., z okazji 400. rocznicy urodzin Michała Boyma, wydano w Chinach książkę *Dzieła Michała Boyma*, zawierającą 770 tysięcy znaków. Składają się na nią wszystkie zachowane i dostępne prace polskiego misjonarza, które z łaciny na polski przetłumaczył Edward Kajdański, a z polskiego na chiński przełożył znany tłumacz języka polskiego, professor Zhang Zhenhui. Ponadto do zbioru włączono sporządzone przez Boyma tłumaczenie i interpretację pochodzącego z VIII w. nestoriańskiego napisu na słynnej Steli z Xinganfu (dzisiejszy Xi'an) dokumentującego 150-letnią historię wczesnego chrześcijaństwa w Chinach. Tekst z angielskiego na chiński przetłumaczył profesor Zhang Xiping specjalizujący się w chińskich badaniach nad zagraniczną sinologią. Jest to pierwsze,

tak w Chinach, jak i na świecie, tak kompletne wydanie prac Michała Boyma.

Według profesora Zhang Xipinga, wkład Edwarda Kajdańskiego w studia nad dorobkiem Boyma jest nieoceniony: „W Europie czasów Boyma nie rozwinęła się jeszcze idea prawa autorskiego, stąd kwestia autorstwa jest trudna do ustalenia. Kajdański zrobił wszystko, co tylko można, by odnaleźć rękopisy Boyma i po dogłębnej analizie napisanych po łacinie tekstów, potwierdził ich autorstwo. Dokonał tego, czego ze względów językowych chińscy uczeni nie potrafili zrobić”.

„Jakieś 30 lat temu, kiedy po raz pierwszy chciałem napisać artykuł o Boymie, poprosiłem zakon jezuitów we Francji o udostępnienie mi rękopisów Boyma o Chinach. Zgodzili się i zaprosili do Francji, żebym wygłosił referat. Od tego czasu jeszcze bardziej

interesowałem się Boymem. Potem okazało się, że jego prace były w wielu muzeach i bibliotekach na świecie. W Berlinie, Paryżu, Rzymie, Londynie czy Lizbonie. I ja to wszystko pościagałem” – wspomina Kajdański.

Podczas prezentacji nowo wydanych *Dzieł Michała Boyma*, Edward Kajdański stwierdził z przymrużeniem oka: „cieszę się z tego, że w tej chwili Boym jest chyba lepiej znany w Chinach niż w Polsce”, a profesor Zhang Xiping powiedział, że jest dumny, że ta książka, która jest wynikiem ścisłej współpracy chińskich ekspertów i polskiego sinologa, nie została wydana ani w wersji angielskiej, ani polskiej, tylko w chińskiej.

„Kajdański jest moim starym przyjacielem. Od lat jest on również oddanym przyjacielem narodu chińskiego. Jest polskim obywatelem, ale urodził się i wychował w Chinach i Chinom, studiom nad nimi, poświęcił wszystkie swoje siły” – powiedział profesor Zhang Zhenhui. Profesor Zhang Xiping, który jest najbardziej uznanym boymistą w Chinach, swoje zainteresowanie osobą Boyma tłumaczy następująco: „Badaniom nad tą postacią poświęciłem kilkanaście lat. Moją uwagę zwróciły dwie ważne kwestie wyróżniające polskiego misjonarza spośród rzeszy innych historycznych postaci: po pierwsze, na stałe wpisał się on w karty historii Chin, próbując ratować pogrążającą się pod naporem Mandżurów dynastię Południowych Ming; po drugie, jako pierwszy usystematyzował ówczesną wiedzę o

Chinach, przekształcając amatorską sinologię misjonarzy w profesjonalną dyscyplinę naukową i pod tym względem odegrał niebagatelną rolę w historii Europy. Słynny francuski sinolog, Jean Pierre Abel Rémusat języka chińskiego uczył się właśnie z ksiąg Boyma”.

„W swojej pracy poświęcił się Chinom i samo to jest już bardzo ważne. Fascynujące jest również to, że był człowiekiem, który dla kontaktów między Chinami a Polską znaczy tyle, co Marco Polo dla Włoch” – powiedział Zhang Zhenhui. Profesor Zhang Zhenhui ma dzisiaj 80 lat. Pierwszą książkę poświęconą Michałowi Boymowi zaczął tłumaczyć w 1993 r. Zachwyciła go ta postać. Głównie z uwagi na wszystkie przeciwności losu, jakim z uporem stawiał czoła oraz z uwagi na jego oddanie chińskiej sprawie.

„Kochał Chiny i do końca był im wierny. Aby wypełnić powierzoną mu przez chińskiego cesarza misję, udał się w trudną i długą podróż z Chin do Europy i z powrotem. Trzeba pamiętać, że na drogach w owych czasach na każdym kroku czyhało niebezpieczeństwo. W rezultacie swoją lojalność wobec mingowskiego tronu przypłacił własnym życiem”.

W naszych czasach dystans pomiędzy Chinami a Europą nie stanowi już specjalnego wyzwania. Można go pokonać w kilka bądź kilkanaście godzin, łatwo i wygodnie. Ale wtedy, w XVII w., była to kilkumiesięczna, lub wręcz kilkuletnia, wyprawa, uciążliwa i ryzykowna. Podjęcie jej wymagało

odwagi i wytrwałości. Niewielu spośród tych, którzy w taką podróż wyruszyli, przetrwało jej trudy i dotarło do celu.

W 1643 roku Michał Boym wypłynął statkiem z Lizbony, po raz pierwszy udając się na Wschód. Po roku dotarł do Makau, gdzie spędził jakiś czas, ucząc się chińskiego, a następnie trafił na wyspę Hainan i tam mieszkał przez kilka lat. W 1650 r. oddelegowano go na dwór Południowych Mingów, skąd został wysłany przez cesarza Yongli z poselstwem do papieża. Boym przybył do Rzymu, jednak nie udało mu się wyjednać papieskiego wsparcia dla cesarza Mingów. Rozczarowany, ruszył w powrotną drogę do Chin. Podczas tej podróży zmarło czterech z ośmiu jego towarzyszy. W 1658 r., przez północny Wietnam dotarł do południowych granic Państwa Środka. Ale było już za późno. Do tego czasu Mandżurowie pokonali dynastię Ming, podbili całe Chiny i rządili jako dynastia Qing. Wycieńczony podróżą, chorował przez kilka miesięcy. Zmarł na południu dzisiejszej prowincji Guanxi, 22 sierpnia 1659 r., w wieku 47 lat. Dokładne miejsce jego spoczynku nie jest znane.

„Zakres jego badań jest o wiele szerszy, a wnioski z nich o wiele głębsze, niż te prezentowane przez Marco Polo!” – stwierdził profesor Zhang Zhenhui, który szanuje Boyma także za jego dokonania na polu nauki. „Wśród wszystkich znanych mi dawnych europejskich misjonarzy, nie ma żadnego, który mu dorównywał w studiach nad chińską cywilizacją.

Inni skupiali się na przedstawianiu europejskiej wiedzy, religii i kultury Chinom, a on – odwrotnie – dostarczał Europie ogromnej ilości informacji o Chinach”.

Michał Boym urodził się we Lwowie. Jego ojciec był nadwornym medykiem króla Zygmunta III Wazy. Boym również interesował się medycyną. Dlatego, po przybyciu do Chin, próbował zgłębić tajniki medycyny chińskiej. Jego najważniejszą zasługą w upowszechnianiu w Europie wiedzy o Chinach były właśnie przeprowadzone przez niego dogłębne studia nad medycyną chińską i stosowanymi w niej lekami. Był pierwszym Europejczykiem, który usystematyzował wiedzę w tym zakresie, jednak jego osiągnięcia zostały docenione przez europejską naukę dopiero dużo, dużo później.

Profesor Zhang Xiping uważa, że dokonania Boyma należy rozważać w następujących aspektach: Boym jako pierwszy Europejczyk, który

przedstawił Zachodowi *Kanon medycyny wewnętrznej Żółtego Cesarza* („Huangdi Neijing”) i *Kanon pulsu* („Mai Jing”), Boym jako autor dzieła o chińskiej medycynie *Clavis medica ad Chinarum doctrinam de pulsibus* („Klucz do chińskiej doktryny medycznej”), które zainicjowało naukowe badania ludzi Zachodu nad tą dziedziną oraz Boym jako ten, który zapoznał Europę z chińskimi roślinami i ich leczniczymi właściwościami.

W *Clavis medica*, w rozdziale poświęconym tętnu, polski jezuita nie tylko opisał jego 15 typów, ale także wyjaśnił sposoby diagnozowania chorób na podstawie obserwacji pulsu. Zresztą, warto zauważyć, że Boym nie był wyłącznie biernym badaczem chińskiej medycyny, lecz praktykował ją i wzbogacał o własną wiedzę medyczną i umiejętności. Całą swoją wiedzę na ten temat, włączając w to własne innowacje i doświadczenia, zawarł we wspomnianym już

dziele *Clavis medica* i uzupełnił je własnoręcznie wykonanymi, niezwykle szczegółowymi rysunkami. Jego ilustracje dotyczące pulsu i akupunktury do dziś są bardzo cenione, nawet w samych Chinach.

„Proszę zwrócić uwagę, jakie tu są dokładne opisy! – powiedział profesor Zhang Zhenhui, otwierając opasły tom *Dzieł Michała Boyma* na rozdziale XV, w którym czytamy: *Jeśli puls pacjenta uderza raz i się zatrzymuje, oznacza to że chory może umrzeć następnego dnia; jeśli puls uderza dwa razy i się zatrzymuje, to oznacza, że chory może umrzeć po trzech dniach* – to przecież dokładnie tak samo, jak napisano w *Kanonie pulsu*”.

„Gros spuścizny Boyma to pisma poświęcone medycynie chińskiej. I to właśnie ich tłumaczenie sprawia największe kłopoty – zauważył Zhang Zhenhui i wyjaśnił – pomijając to, że już same teorie i koncepcje chińskiej medycyny są trudne do zrozumienia,



Dzieła Michała Boyma



Książki poświęcone życiu Michała Boyma

do tego dochodzi cała terminologia i nazewnictwo, które Boym spisał po łacinie. Należy zatem najpierw te nazwy rozpoznać i przyporządkować do ich pierwotnych chińskich pojęć”.

Edward Kajdański, aby uporać się z tym przekładem, wielokrotnie przyjeżdżał do Pekinu weryfikować angielskie tłumaczenia prac z zakresu chińskiej medycyny z ich chińskimi oryginałami oraz na konsultacje ze specjalistami.

„Owszem, podczas mieszkania w Harbinie chodziłem nawet do chińskich lekarzy i wiedziałem mniej więcej, na czym polega różnica między chińską a europejską medycyną, ale nie tak dalece, by móc tłumaczyć prace Boyma” – stwierdził Kajdański. Uważa on, że skoro dzisiaj chińska medycyna jest tak popularna i powszechnie stosowana na całym świecie, tym bardziej nie powinniśmy zapominać o jej wybitnym europejskim pionierze.

Jedyne dzieło Boyma, które zostało wydane drukiem za jego życia, w 1656 r., to *Flora sinensis* („Chińska flora”). Przedstawił w nim 31 dalekowschodnich gatunków roślin i zwierząt. I w tym przypadku opatrzył je własnoręcznie wykonanymi rycinami, które do dziś stanowią cenne źródło informacji.

„*Flora sinensis* to pierwsze dzieło opisujące przyrodę Dalekiego Wschodu i Południowo-Wschodniej Azji” – podkreślił Kajdański.

Również profesor Zhang Xiping z ogromnym uznaniem wypowiada się na temat dorobku polskiego misjonarza na tym polu: „W 1753 r. szwedzki botanik, Linnaeus wydał studium

„*Species plantarum*”, w którym opisał zaledwie 37 gatunków chińskich roślin, a więc niewiele więcej niż autor *Flora sinensis* równo wiek wcześniej. Jest to niezbity dowód na to, jak zaawansowane były prace Boyma”.

18 maja 2014r. w Pekinie odbyło się seminarium poświęcone wydawnictwu *Dzieła Michała Boyma*. W seminarium wzięli udział specjaliści i uczeni z całych Chin. Wygłoszono wiele referatów podsumowujących postępy i wyniki badań nad biografią, twórczością i naukową działalnością Michała Boyma. Jeden z uczestników, uczony młodego pokolenia, Wang Yongjie z Wydziału Historii na Uniwersytecie w Zhejiangu, w swoim wystąpieniu omówił rezultaty własnych badań nad *Atlasem Chin* (będących również przedmiotem jego pracy doktorskiej).

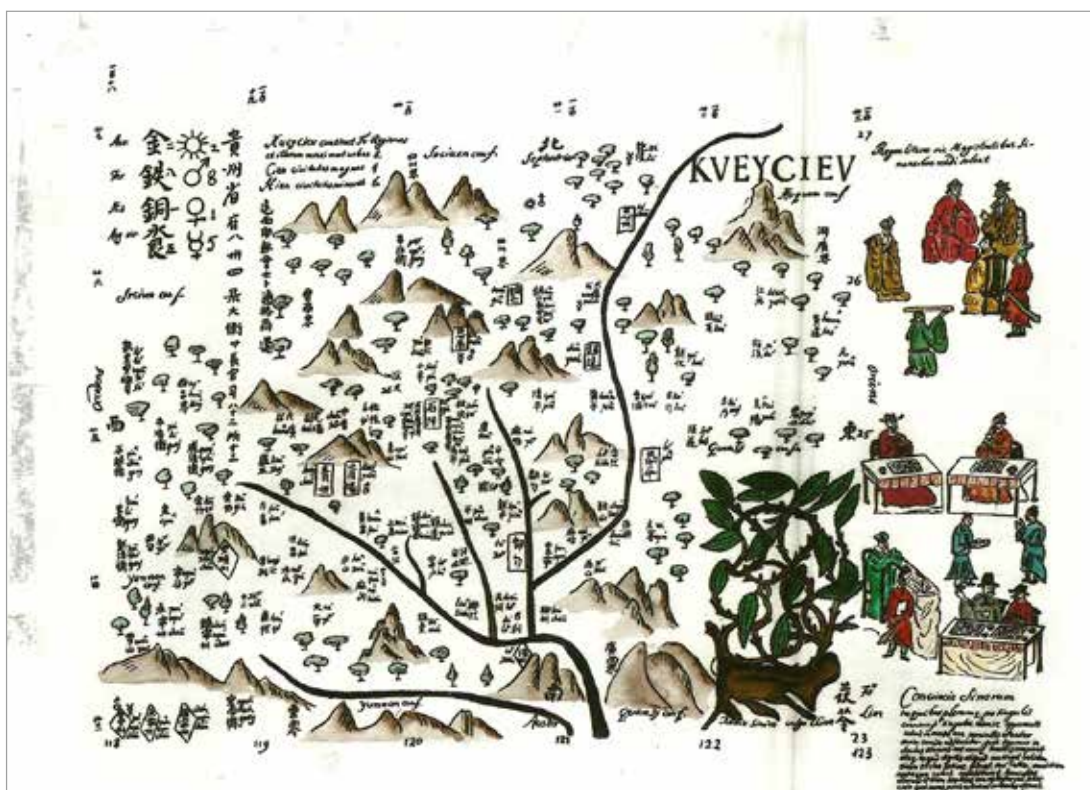
„Jedną z najważniejszych zasług Boyma dla zachodniej sinologii było to, że sporządził mapy Chin z uwzględnieniem długości i szerokości geograficznej – mówił Wang Yongjie. – Przy czym Boym nie był jedynym Europejczykiem, który opracowywał mapy. Byli też inni, znani kartografowie, jak choćby współczesny mu, słynny Martino Martini. Atlas Martiniego został oficjalnie wydany w 1655 r., a atlas Boyma zamknięto w labiryntach watykańskiej biblioteki i przez wieki nie ujrzał on światła dziennego”.

Składający się z 18 kart *Atlas Chin*, który wyszedł spod ręki Polaka,

stanowił przede wszystkim nieocenione źródło wiedzy, porządkujące panujące wówczas w Europie dosyć chaotyczne przekonania, zniekształcone przez fantastyczne relacje Marco Polo. Co prawda, Portugalczycy dobrze znali wybrzeża Azji, lecz wewnątrz kontynentu i dla nich stanowiło tajemnicę.

Atlas Boyma obejmuje 15 prowincji (m.in. Zhejiang, Fujian, Sichuan), mapę całych Chin, mapę wyspy Hainan, mapę północno-wschodnich Chin. Zaznaczono na nich również zasoby naturalne. Był bogato ilustrowany rycinami przedstawiającymi rośliny i zwierzęta żyjące w Chinach, sceny z życia ludzi oraz budowle. Ale przede wszystkim wyróżniają go następujące aspekty: Boym jako pierwszy wskazał, że *Kataj* Marco Polo to *China* Portugalczyków; również jako pierwszy przedstawił właściwe położenie wielu chińskich miast, umieścił dokładne nazwy powiatów, uwzględniając podział administracyjny; nakreślił przebieg Wielkiego Muru; Koreę oznaczył jako półwysep, a nie, jak powszechnie uważano, wyspę; naniósł na mapy pustynię Gobi.

Poza studiami nad chińską medycyną, florą i topografią, Boym wiele czasu poświęcił na zgłębianie chińskich zwyczajów, obyczajów i kultury. Opisał m.in. system polityczny w dawnych Chinach, stroje, architekturę, filozofię i religie. Szkoda, że jego dorobek jest tak mało znany – zarówno przez Chińczyków, jak i Polaków.



Mapa malowana przez Michała Boyma

„Obecnie nazwisko Boyma znane jest głównie specjalistom. Jeśli słyszał o nim ktoś spoza tego kręgu, to zazwyczaj o jego poselstwie od cesarza Chin do papieża. Ale według mnie, nie to w tej całej historii jest najważniejsze. Najważniejsze jest to, że on przedstawił Zachodowi cywilizację chińską” – zauważył profesor Zhang Zhenhui.

W ostatnich latach o polskim misjonarzu robi się coraz głośniejsze. We wrześniu 2009 r., w Krakowie odbyła się międzynarodowa konferencja dla obchodów 350. rocznicy śmierci Michała Boyma. Uczestniczyło w niej ponad 30 specjalistów z Belgii, Niemiec, Polski, Portugalii, USA, Chin i innych regionów. We wrześniu 2014 r., w Gdańsku ukazało

się angielskie wydanie monografii o Boymie, z nadzieją, że Zachód odkryje na nowo jego dokonania.

Mimo że Boym żył i tworzył niemal 400 lat temu, to jego dziedzictwo dla przyjaźni między Polską i Chinami oraz wymiany kulturowej między Chinami i Europą jest wciąż żywe. Choć świat zapomniał go na kilka stuleci, to trzech autorów *Dziela Michała Boyma* przywraca pamięć o nim i przedstawia chińskim czytelnikom jego niezwykłą historię.

Zhang Xiping uważa, że studia nad Boymem mają ważne znaczenie dla chińskich uczonych. „Po upadku dynastii Ming, zapisy o historii Chin są już nie tylko w języku chińskim; Po odkryciu przez Krzysztofa Kolumba nowego kontynentu, zapisy

o historii Europy sporządzane były już nie tylko w językach europejskich. To jest historia łączenia się kultur, ery globalizacji Chin i Europy. W badaniach nad historią Chin muszą być uwzględniane obcojęzyczne materiały”.

„Kiedy mówimy o rozpowszechnianiu chińskiej kultury, musimy najpierw poznać historię, sposoby myślenia i ludzi, którym tę kulturę chcemy przedstawić. *Dziela Michała Boyma* są tu dobrym przykładem. Polacy rozumieją Boyma, bo był ich rodakiem” – oświadczył profesor Zhang Xiping.

Podczas ceremonii otwarcia ekspozycji, konsul RP w Kantonie, Krzysztof Ciebień powiedział, że nie było i nie ma lepszego sposobu



Wystawa Dla lepszego wzajemnego poznania...

na poznanie obcej kultury niż bezpośredni z nią kontakt. To powoduje, że coraz więcej ludzi uświadamia sobie, jak ważne znaczenie ma międzykulturowa komunikacja.

„Wystawa *Dla lepszego wzajemnego poznania między Chinami i Europą* – kulturalne dziedzictwo Michała Boyma to ważne wydarzenie, bowiem świadczy o tym, że kontakty pomiędzy Polską a Chinami – kontakty międzyludzkie, naukowe – sięgają co najmniej XVII wieku. Boym jest przykładem tych kontaktów i, swego rodzaju, współpracy. To nasza wspólna spuścizna, ważna dla obu naszych społeczeństw. To przykład historycznej, dobrej współpracy i możliwości jej dalszego rozwoju” – powiedział konsul Ciebień.

Jeden ze zwiedzających, pan Luo już raz oglądał ekspozycję, ale nie zdążył zobaczyć wszystkiego, dlatego przyjechał jeszcze raz. Żeby wszystko dokładnie obejrzeć. Podzielił się z nami swoimi wrażeniami: „Bywam za granicą. Tam zmienił się mój punkt spojrzenia na Chiny. Cudzoziemiec mógł zrobić tak dokładne opracowania, a Chińczykom się to nie udało. Chyba nie bardzo cenią własną kulturę. Wcześniej Chiny były większe i bogate, cudzoziemcy uczyli się od nas, a teraz utknęliśmy w przeświadczeniu, że Zachód jest najlepszy!”

Bez względu na to, czy mówimy o Zachodzie, czy o Wschodzie, podstawowym warunkiem ekspansji, czy też promocji, danej kultury jest docenienie jej wartości, kultywowanie

jej i jej samouświadomienie przez mieszkańców rodzimego kraju. Wydawałoby się, że globalizacja powinna sprzyjać rozwojowi chińskiej kultury. Jednak wielu Chińczyków przedkłada teraz zachodnią kulturę nad swoją własną. Przez wieki cywilizacje Chin i Zachodu rozwijały się obok siebie, bez inklinacji do dominacji, czerpiąc i ucząc się od siebie nawzajem, zachowując przy tym swoją specyfikę, swoją tożsamość – jak równorzędni, szanujący się partnerzy.

W listopadzie 2014 wystawę można było oglądać również w Makau, a w maju tego roku będzie gościła w Pekinie, w gmachu biblioteki Pekńskiego Uniwersytetu Języków Obcych. (tekst: Yang Chen) 

“来自肖邦故乡的珍宝： 15 至 20 世纪的波兰艺术”展览

文/中国国家博物馆提供

大型国际交流展“来自肖邦故乡的珍宝：15 至 20 世纪的波兰艺术”将于 2015 年 2 月 6 日下午 16 时 30 分在中国国家博物馆隆重开幕，展至 2015 年 5 月 10 日，展期三个月。

本展览是波兰艺术在中国的首次大规模亮相，具有极为重要的意义。首先，展览全面系统地展示了波兰独具特色的历史与艺术。波兰艺术作为世界艺术宝库中一颗璀璨的宝石，既有欧洲艺术的一些共性，又具有自己丰富的个性。无论是精美绝伦的中世纪宗教艺术品，极具民族特色的手工艺品，还是饱含爱国情怀的历史画，享誉世界的招贴画，都具有非凡的魅力。其次，本展览是中波文化交流史上的一大盛事，展览的规模 and 水平都是空前的。展品来自波兰近 20 家大型博物馆和艺术收藏机构，涵盖 15 至 20 世纪的波兰绘画、雕塑、丝织品、金银器等多个艺术门类的精品近 350 件，是奉献给广大观众的一道丰盛的艺术大餐。第三，展览得到中波各级文化机构的大力支持和高度重视。展览筹备过程中得到了中波双方领导的大力支持与无私帮助。第四，展览策划和设计匠心独运，充分显示了策展人员对波兰历史与艺术的深刻理解。波兰是天才作曲家肖邦的故乡，今年也是肖邦诞辰 205 周年。基于此，在展览内容策划方面，策展人员以浪漫主义时期的天才作曲家、波兰的游子肖邦作为展览的象征人物，因为中国大多数观众了解和认识波兰和波兰艺术是从喜爱肖邦的音乐开始的；在展览结构方面，以时间为序，系统地呈现了 15 至 20 世纪的波兰艺术发展脉络，在每一个时期下，又分若干小组表现艺术发展的多个层面，除了展示这 5 个世纪的艺术杰作时，也介绍波兰的历史的基本事实，意在拉近观众与波兰的距离；在展览形式设计方面，融入了波兰元素，如两个展厅分别采用了波兰国旗的白、红两色。

本次展览按时间顺序，由中世纪艺术（15 世纪）、传统波兰艺术（16—18 世纪）、波兰的衰落和丧失独立时期艺术（18 世纪）、被压迫时期的“国家精神”艺术（19 世纪）、“青年波兰”时期艺术（19、20 世纪之交）和现代艺术（20 世纪）6 个单元构成，将波澜壮阔与灿烂辉煌的波兰历史与艺术完整地呈现在中国广大观众面前。

一、中世纪艺术（15 世纪）

波兰的中世纪艺术主要是宗教性质的，是为了满足教堂举行仪式和祈祷的需要而创作的。那时的教堂变得越来越气派，里面布满了各种用于弥撒的丰富物品，如大幅的绘画和雕刻祭坛、金匠制作的精美绝伦的仪式物品以及神职人员所穿的华美法衣。自中世纪早期开始，祭坛成为教堂的中心，在弥撒仪式中神甫站在祭坛前祈祷和举行圣餐礼。祭坛装饰有雕塑和绘画，这些都成为中世纪最具艺术价值的精品。

本单元的精品是：1.《圣母子》（美丽圣母型雕像）



1.《圣母子》（美丽圣母型雕像）
波兰，约 1420—1430 年
活跃于 15 世纪二三十年代的波兰雕塑家
彩绘木质，121 × 44 × 26.5 厘米
华沙国家博物馆，编号 Śr. 7 MNW
这件雕像的外形特征表现出显著的美丽派风格。这种风格于 14 世纪末至 15 世纪 30 年代风靡中欧，与在西欧盛行的国际哥特式风格并驾齐驱。圣母甜美的面容与优美的构图相得益彰。这种理想化的设计不仅是出于审美的需要，也符合宗教原则，因为外表美与心灵美是互为表里的。

二、传统波兰艺术（16—18 世纪）

16—17 世纪时，波兰政治和经济达到鼎盛。处于“东西方之间”的地理位置，使独特的波兰文化繁荣发展，这一时期被称为“萨尔马提亚”时期。传说波兰贵族（即较高社会阶层）的祖先是萨尔马提亚人，古老的萨尔马提亚人曾在伏尔加河下游和顿河（今俄罗斯中部）之间的东部广阔土地上居住过，对这一传说系谱的普遍接受表达了一种愿望：找寻久远历史传统以及跻身辉煌历史民族之列。“萨尔马提亚”思想观念对 16—18 世纪波兰民族精神与文化传统都产生了重大影响。在绘画领域，最能体现这一思想观念的即“萨尔马提亚肖像画”。其中，棺材肖像画是早期肖像画的一个特殊变种，几乎只见于波兰，它与那时广泛流行于波兰的丧葬习俗密切相关。肖像画和古典的波兰服饰、品类繁多的手工艺品、装饰精美的武器以及超高艺术水准的纪念章和袖珍画共同构筑了传统波兰艺术这道亮丽的风景线。

本单元精品是：

2.《斯德哥尔摩图卷——奥地利的康丝坦斯嘉和齐格蒙特三世婚礼队列进入克拉科夫》



2.《斯德哥尔摩图卷——
奥地利的康丝坦斯嘉和齐格蒙特三世婚礼
队列进入克拉科夫》

克拉科夫，晚于 1605 年

佚名画家

水彩，水粉，金漆，罗纹纸，约 1550 × 28 厘米

华沙王宫博物馆，编号 R-ZWK-556/1-39

此画以缩微版长卷形式表现了 1605 年 12 月 4 日，波兰国王齐格蒙特三世迎娶奥地利女大公康丝坦斯嘉的婚礼仪仗队伍进入克拉科夫（波兰前首都）的情景。这是国王的第二段婚姻，它使两个重要的欧洲王朝团结在一起：瓦萨家族统治下的瑞典—波兰王朝和奥地利哈布斯堡王朝。

三、波兰的衰落和丧失独立时期艺术（18 世纪）

18 世纪最后几十年是波兰启蒙运动时期，此时，陷入经济和政治危机的波兰尽管推行了一系列实现国家现代化的措施，也无法扭转国家走向崩溃的命运。18 世纪末，曾经国力强盛、幅员辽阔的波兰被俄国、普鲁士和奥地利瓜分，消失于世界政治版图之上。波兰国力衰落之时，艺术却迎来了一段时期的发展，这得益于波兰末代国王斯坦尼斯瓦夫·奥古斯特·波尼亚托夫斯基国王对宫廷内外艺术的大力支持：建立了现代艺术机构，如国家博物馆和美术学院，同时还吸引了一批杰出的海外艺术家。最著名的海外艺术家是波兰化的意大利人马切洛·巴恰雷利，他为波兰王宫创作了一系列有关波兰历史题材的大幅画作，为 19 世纪蓬勃发展的历史画提供了核心题材。

本单元精品是：

3.《手持时漏的斯坦尼斯瓦夫·奥古斯特》



3.《手持时漏的斯坦尼斯瓦夫·
奥古斯特》

1793 年

马切洛·巴恰雷利 (1731—1818 年)

布面油画，111.5 × 85.5 厘米

华沙国家博物馆，编号 MP 312 MNW

这是波兰末代国王斯坦尼斯瓦夫·奥古斯特·波尼亚托夫斯基的肖像画，由国王钟爱的波兰化意大利人马切洛·巴恰雷利绘制。当时，64 岁的老国王正在考虑退位问题。对他而言，改革的希望已经破灭，波兰主权进一步丧失（1793 年 2 月，俄国、普鲁士刚刚签订了第二次瓜分波兰的条约）

四、被压迫时期的“国家精神”艺术（19 世纪）

国家独立地位的丧失对艺术的发展产生了深远的影响。艺术的功能、赞助人和观众都发生了改变。新观众们对于国家的过去、自然风光、历史遗迹以及民间风俗很感兴趣，这些需求带来了历史画、风景画、肖像画以及风俗画的繁荣。历史画是 19 世纪波兰艺术中最重要的领域，在很长时间内，甚至可以说直至今天，历史画都成为国家记忆和历史想象的重要部分；写实主义的风景画同历史画一样，旨在宣扬民族历史，表达对祖国和祖国风光的热爱；更加世俗的绘画类型，如肖像、美丽女子、裸体女性、普通场景以及装饰性的静物画，也越来越受欢迎。充满政治压迫的 19 世纪见证了艺术创造力的异常繁荣。波兰人民从动人的诗歌、优美的本土风光、昔日辉煌的记忆、民间艺术传统以及肖邦的音乐中找到他们的精神家园。艺术支撑下的民族意识和爱国情感使波兰存续下来，并在 20 世纪得到重生。

本单元的精品是：

4. 《国王斯蒂凡·巴托雷在普斯科夫》

5. 斯坦尼斯瓦夫·维特凯维奇的《牧场》

6. 特奥菲尔·科维亚特科夫斯基的《肖邦的波兰舞曲》



4. 《国王斯蒂凡·巴托雷在普斯科夫》

1870—1872 年

杨·马特义科 (1838—1893 年)

布面油画，322 × 545 厘米

华沙王宫博物馆，编号 ZKW/1047

为了揭示历史事件的原因和影响，杨·马特义科经常将多个人物和事件合并并在同一场景中，这一点有别于西方历史画家的作法，西方画家通常将画面局限在单一的历史事件中。这幅画是马特义科有关 16 世纪波兰黄金时代的作品之一，它是斯蒂凡·巴托雷国王于 1579 至 1581 年间与莫斯科的争战的合成之作。巴托雷国王通过三个成功的战役打败了强大的莫斯科。这幅画不仅体现了打败敌人的胜利，更体现了昔日波兰强盛的国力，成为政治压迫时期对经受苦难和屈辱的波兰人民的一种精神慰藉。



5. 《牧场》

1875 年

斯坦尼斯瓦夫·维特凯维奇 (1851—1915 年)

布面油画，82 × 122.5 厘米

华沙国家博物馆，编号 MP 100 MNW

斯坦尼斯瓦夫·维特凯维奇认为一幅画并不一定要描绘重要的历史人物，普通的乡村女孩同样可以成为完美的创作题材。画面中赤脚的牧羊女孩与羊羔亲密交流，为普通的乡村风光增添了一份优雅。



6. 《肖邦的波兰舞曲》

（又名《法国巴黎兰伯特公寓舞会》）

1859 年

特奥菲尔·科维亚特科夫斯基 (1809—1891 年)

水彩，水粉，裱在布面上的纸画，61.5 × 125.7 厘米

波兹南国家博物馆，编号 MNP Mp 479

特奥菲尔·科维亚特科夫斯基是肖邦的朋友和肖像画师，也是诗人亚当·密茨凯维奇和许多流亡在巴黎的波兰名人的熟人，更是一名狂热的爱国者和波兰前军官。他曾参加过争取波兰重获独立的十一月起义（1830 年）。起义失败后，科维亚特科夫斯基迁居巴黎。在巴黎的波兰流亡者聚集地——兰伯特公寓经常组织慈善舞会。其中的某一场给了科维亚特科夫斯基创作灵感。在这幅画中，逝去的人被想象成天使和骑士。在肖邦雄浑乐声的吸引下，他们循声聚拢过来。对这幅画的解读涉及到艺术、政治和历史哲学等多个角度。它不仅意指波兰在追求国家独立过程中遭受的苦难，同时强调在冥界的古代英雄和艺术的帮助下波兰人民能够获得最后的胜利。此外，这幅作品还表达了音乐、戏剧和绘画等艺术具有统一性的浪漫理念。

五、“青年波兰”时期艺术（19、20 世纪之交）

19、20 世纪之交是波兰绘画的“黄金时期”。与前一时期历史画占主要地位形成对比的是，此时的艺术标榜“年轻”和“新颖”，艺术开始从爱国主义的使命中解放出来，取而代之的是追求纯粹的艺术价值。为了迎合这个时代“综合艺术”的需求，当时绘画作品的一大特色就是与诗歌和音乐联系紧密（尤其是肖邦的音乐，曾经成为很多艺术家创作的灵感来源）。为了达到“诗歌化”和“音乐化”的目标，当时的绘画能够表现一切事物，从狂喜和感伤到怪诞的自我模仿。告别了现实主义的画家变得大胆起来，他们拒绝欧洲绘画中常用的透视法，转而采用一些非同寻常的色彩和变形。他们用前所未闻的技法丰富绘画的色彩。

“青年波兰”时期的波兰绘画在民族责任和“纯粹艺术”之间，在固有传统和来自欧洲艺术中心的现代冲击力之间实现了平衡。正是这种平衡，使波兰绘画虽历经变革但始终保持鲜明的个性。

本单元的精品是：

- 7.《天父——创世》
8. 亚采克·马尔彻夫斯基的《死亡》
9. 科萨维尔·杜尼科夫斯基的《呼吸》



7.《天父——创世》

克拉科夫弗朗西斯科教堂西侧正面墙壁上的彩窗玻璃

1897 年设计，1904/1905 年制作完成
斯坦尼斯瓦夫·维斯皮安斯基（1869—1907 年）

幻灯片，890 × 387 厘米

斯坦尼斯瓦夫·维斯皮安斯基是“青年波兰”时期伟大而多才多艺的艺术家，他为始建于 15 世纪的克拉科夫弗朗西斯科教堂设计的作品包括壁画和彩色玻璃窗。《天父》彩色玻璃窗是弗朗西斯科教堂进行内景装饰的关键作品，它赞美上帝创世的荣耀以及向圣弗朗西斯和圣萨罗米·玛利亚致敬。作品的主题与《圣经·创世纪》中的第一段话有关，它提到上帝是如何创造世界的。



8.《死亡》

1902 年

亚采克·马尔彻夫斯基（1854—1929 年）

布面油画，98 × 75 厘米

华沙国家博物馆，编号 MP 373 MNW

亚采克·马尔彻夫斯基是波兰象征主义绘画的重要代表人物，他为后世留下了大量的艺术财富。这是马尔彻夫斯基死亡主题中表达最和谐的一幅作品。其中对自然生死法则和人生必然归宿的接受，使人感到慰藉和平静。画家以一位端庄的青年女子来表现死亡，她一只手握着镰刀，另一只手正试图为跪在她面前的老人合上眼睛。这完成了“谷穗成熟”时节“最后的收获”仪式——人的生命也已经完结。



9.《呼吸》

约 1915 年

科萨维尔·杜尼科夫斯基（1875—1964 年）

木质，130 × 126 × 97 厘米

华沙国家博物馆，编号 MKr 48 MNW

科萨维尔·杜尼科夫斯基是波兰最著名的雕塑家之一，曾创作许多有关人类灵魂、呼吸题材的雕塑作品。在这件作品中，他摒弃所有不必要的细节，采用了一种简洁有力的表达方法。

六、现代艺术（20 世纪）

1918 年波兰恢复独立是波兰艺术史的重要转折点。在新形势下，组建艺术机构和创造新形式的艺术生活显得很有必要。此外，时代也赋予艺术和艺术家新的社会使命。艺术的各个领域都蓬勃发展，艺术创造力也广泛蔓延开来。第二次世界大战给波兰艺术带来重大损失，战争刚结束，新一代先锋派年轻艺术家们就被当局强加了社会主义现实主义规则，在规则的束缚下也产生了许多优秀的作品，还出现了一种将社会主义新风貌同现代艺术形式相结合的尝试。1956 年以后波兰政治的“解冻”为艺术家们提供了自由表达和同现代艺术潮流对话的机会。事实证明，波兰艺术对新的艺术灵感和刺激非常敏感，同时又不忘自身的先锋派艺术传统。“波兰招贴画派”是 20 世纪后半叶波兰艺术在世界范围内取得的最令人瞩目的成就之一，波兰招贴画的独特之处在于运用高水平的平面设计，传达出一种睿智的、简洁的信息。

本单元的精品是：

10. 索菲娅·斯特雷彦斯卡的《七月—八月》

11. 瓦迪斯瓦夫·斯特热敏斯基的《太阳一日之心》

12. 沃伊切赫·凡戈尔的《朝鲜母亲》

13. 塔德乌什·特拉伯可夫斯基的赛事招贴《第五届弗雷德里克·肖邦钢琴大赛》



10.《七月—八月》

1925 年

索菲娅·斯特雷彦斯卡（1897—1976）

布面油画，165 × 275.5 厘米

华沙国家博物馆，编号 MPW 1214 MNW

索菲娅·斯特雷彦斯卡是两次世界大战之间最著名的波兰女性画家，被称为“波兰艺术界的公主”。她在平面设计和插图绘制领域表现出众，赢得了国内外的广泛赞誉。她创造了独特的、极易辨识的艺术风格，将波兰民俗元素与现代图形以及明快的色彩结合在一起。这幅《七月——八月》是一套组合式的装饰画中的一张。整套装饰画由 6 张画组成，每一张都展现了一年中的 2 个月份，组合起来以寓言化的形式呈现了一年四季，它曾在 1925 年巴黎举办的国际装饰艺术与现代工业博览会的波兰馆中展出。斯特雷彦斯卡凭借这套作品不仅赢得了博览会的大奖，同时还获得了十字荣誉勋章和法国荣誉勋位勋章。

11.《太阳一日之心》



1948 年

瓦迪斯瓦夫·斯特热敏斯基（1893—1952）

布面油画，50.5 × 60 厘米

华沙国家博物馆，编号 MPW 1156 MNW

瓦迪斯瓦夫·斯特热敏斯基是“二战”前波兰最有代表性的先锋艺术家之一，同时也是许多重要艺术团体的成员。“二战”后，他仍然继续着实验艺术的探索。他创作了一系列所谓“余像绘画”的作品，这幅画便是其中之一。所谓“余像”是指人们在直视太阳光或被反射的太阳光以及其他光源刺激后在视网膜上所形成的图像。



12.《朝鲜母亲》

1951 年

沃伊切赫·凡戈尔（1922—）

布面油画，131 × 201 厘米

华沙国家博物馆，编号 MPW 1777 MNW

这幅社会主义现实主义风格的作品创作于朝鲜战争期间（1950 以后），用来表现战争的残酷和无辜平民的苦难。画作的巨幅尺寸与浓重的悲情色彩最大程度地起到了宣传的作用。



13.《第五届弗雷德里克·肖邦国际钢琴大赛》

1954 年

塔德乌什·特拉伯可夫斯基（1914—1954 年）

彩色胶版印刷，99.5 × 68 厘米

华沙维拉诺夫招贴博物馆，编号 PI.3335/3 MNW

第五届弗雷德里克·肖邦国际钢琴大赛于 1955 年 2 月 22 日至 3 月 21 日举行，来自 25 个国家的 77 位钢琴家参与此次大赛。

概言之，“来自肖邦故乡的珍宝：15 至 20 世纪的波兰艺术”谱写了中波文化交流史上的新的篇章，势必会推进波兰文化在中国的传播，增进中波两国人民的深情厚谊。

中國春節習俗

编辑/瞿鹏杰

◆ 农历正月初一是春节，又叫阴历年，俗称“过年”

这是我国最隆重、最热闹的一个古老传统节日。在民间，传统意义上的春节是指从腊月初八的腊祭或腊月二十三或二十四的祭灶，一直到正月十五，其中以除夕和正月初一为高潮。在春节期间，我国的汉族和很多少数民族都要举行各种活动以示庆祝。这些活动均以祭祀神佛、祭奠祖先、除旧布新、迎禧接福、祈求丰年为主要内容，带有浓郁的民族特色。



◆ 羊年大吉

2015 新春我们又迎来羊年，属羊之人普遍温顺、善解人意，十羊九富，衣食无忧，总能受到他人的照顾和辅助。冬去春来，周而复始，十二年一循环。值此岁末年初，我们应念马之崇德，扬羊之至善，厚德载物，自强不息，为追求美好明天而戮力同心，发奋进取！



◆ 腊月二十三

我国的春节一般是从每年腊月二十三或二十四的祭灶揭开序幕的，有所谓“官三民四船家五”的说法，也就是官府在腊月二十三日，一般民家二十四日，水上人家则在二十五日举行祭灶仪式。举行过祭灶后，便正式地开始做迎接过年的准备。每年从农历腊月二十三到除夕的这段时间，民间称之为“迎春日”。



◆ 腊月三十——除夕

除夕的意思是“月穷岁尽”，人们都要除旧部新，有旧岁至此而除，来年另换新岁的意思，是农历全年最后的一个晚上。故此期间的活动都围绕着除旧部新，消灾祈福为中心。这也是年节中每个家庭最忙碌的一天。家里大门上要贴上门神，春联。孩子们在玩耍放爆竹的时候，也正是主妇们在厨房里最忙碌的时刻，而年夜饭总要在年三十当天掌厨做出来。当午夜交正子时，新年钟声敲响，整个中华大地上空，爆竹声震响天宇。民间在除夕有守岁的习惯，俗名“熬年”。守岁的习俗，既有对如水逝去的岁月含惜别留恋之情，又有对来临的新年寄以美好希望之意。



◆ 正月初一

春节俗称“过年”，原名“元旦”。春节早晨，开门大吉，先放爆竹，叫做“开门炮仗”。爆竹声后，碎红满地，灿若云锦，称为“满堂红”。这时满街瑞气，喜气洋洋。春节里的一项重要活动，是到新朋好友家和邻里祝贺新春，旧称拜年。汉族拜年之风，汉代已有。



◆ 正月初二

根据中国旧历习俗，人们在这一天需要祭拜祖先以及家中的老人。而对于新婚夫妇来说，这一天是新媳妇回娘家的日子，当然也少不了姑爷带上礼物，一同随行，拜见岳父岳母。



◆ 正月初五

初五，又称破五。北方在正月初五祭财神，这天无论是商贸店铺，还是普通家庭，都要举行祭财神活动。各家把除夕夜接来的财神祭祀一番。这天中午要吃馄饨，俗称“元宝汤”。祭祀的供品用鱼和羊肉。老北京的大商号，这天均大举祭祀活动，祭品要用“五大供”，即整猪、整羊、整鸡、整鸭、红色活鲤鱼等，祈望今年要发大财。



◆ 正月初七

人日，在每年正月初七。传说女娲创世，第七日造出了人，因此，汉民族认为，正月初七是人的生日。古代人日有戴“人胜”的习俗，人胜是一种头饰，又叫彩胜，华胜，从晋朝开始有剪彩为花、剪彩为人，或镂金箔为人来贴屏风，也戴在头发上。此外还有登高赋诗的习俗。唐代之后，更重视这个节日。每至人日，皇帝赐群臣彩缕人胜，又登高大宴群臣。如果正月初七天气晴朗，则主一年人口平安，出入顺利。



◆ 正月十五

元宵节是我国主要的传统节日，也叫元夕、元夜，又称上元节，因为这是新年第一个月圆。元宵放灯的习俗由原来只在宫廷中举行，而后流传到民间。即每到正月十五，无论士族还是庶民都要挂灯，城乡通宵灯火辉煌。正月十五吃元宵，“元宵”作为食品，在我国也由来已久。随着时间的推移，元宵节的活动越来越多，不少地方节庆时增加了耍龙灯、耍狮子、踩高跷、划旱船扭秧歌、打太平鼓等活动。



Święto Wiosny – tradycje, zwyczaje i obrzędy

Święto Wiosny (*Chunjie*) to dla Chińczyków najważniejsze święto w roku. W kalendarzu księżycowym oznacza ono zakończenie starego i rozpoczęcie nowego roku – stąd też jego inna nazwa: Chiński Nowy Rok. Święto to przypada między końcem stycznia a drugą połową lutego i dawniej trwało od wigilii Nowego Roku (30 dzień dwunastego miesiąca kalendarza księżycowego) aż po 15 dzień pierwszego miesiąca, czyli do Święta Lampionów (*Yuanxiao*). Składano wówczas ofiary i modlono się o obfite zbiory oraz przychylność bóstw, oddawano cześć przodkom itd. Dzisiaj, rzecz jasna, nie ma aż tylu dni wolnych od pracy, ale nadal noworoczne tradycje są żywo celebrowane.

Zodiak chiński, podobnie jak zodiak europejski, składa się z 12 znaków. Jednak jeden chiński znak zodiakalny obejmuje jeden rok, a nie miesiąc, tworząc tym samym dwunastoletni cykl. Każdemu znakowi patronuje jedno zwierzę, którego charakterystyczne cechy – według tradycji – dominują u ludzi urodzonych pod tym znakiem. W tym roku, 19 lutego wejdziemy w Rok Kozy (można też spotkać nazwy: Rok Barana lub Rok Owcy). Ludzie-Kozy są życzliwi, mili i bogaci, zawsze chętni nieść pomoc innym.

Po chińsku *nian* 年 to rok, a o obchodzeniu Nowego Roku mówi się 过年 *guonian*, co na język polski można przetłumaczyć jako „przepędzanie *nian*”. Oto, co mówi legenda:

Dawno, dawno temu ludzi prześladował straszny potwór zwany nian, który gdzie się nie pojawił, wszędzie siał spustoszenie. Za karę Niebiański Bóg uwięził go w odległych górach, ale pozwolił mu wychodzić na wolność raz w roku. Minęło dwanaście miesięcy i nian opuścił swoje górskie

więzienie. Ludzie zbierali się i wspólnie zastanawiali, jak poradzić sobie z rozjuszoną potworem. Ktoś powiedział, że nian boi się czerwonego koloru, ognia oraz huku i głośniejszych dźwięków. Ludzie wywiesili, zatem, na drzwiach domostw kuplety pisane na czerwonym papierze, zaczęli strzelać z fajerwerków i walić w bębny i gongi. Nian w trwodze uciekł w góry, tam szukając dla siebie schronienia...

Święto Wiosny to wyjątkowy czas rodzinnych spotkań (często związanych z długimi podróżami, bo zwyczaj nakazuje odwiedzenie rodzinnych stron), suto zastawionych stołów, jarmarków świątecznych, wizyt u przyjaciół. Tak jak w Polsce przed Bożym Narodzeniem, święto to poprzedza okres intensywnych przygotowań, zakupów, gruntownych porządków, składania życzeń...

Prezentujemy kalendarz tradycyjnych zwyczajów i obrzędów towarzyszących obchodom chińskiego Nowego Roku.

23 dzień dwunastego miesiąca

Zgodnie z tradycją to początek obchodów Święta Wiosny. Tego dnia Chińczycy składają ofiarę Bóstwu Kuchni – Zaojun. Na obrazkach z jego podobizną pokrywają usta bóstwa miodem lub cukrem, po czym palą obrazki, co symbolizuje wysyłanie go z raportem do Niebiańskiego Władcy. Cukier czy miód na ustach Zaojun ma zagwarantować, że jego raport będzie dla domostwa pochlebny. Po tym obrzędzie rozpoczyna się okres świątecznych przygotowań.

30 dzień dwunastego miesiąca – Chuxi

Ostatnim dniem roku jest *Chuxi*, co znaczy koniec starego i wigilia nowego roku. W tym dniu Chińczycy są bardzo zajęci: zawieszają symetrycznie po obu stronach drzwi wejściowych tzw. *duilian*, czyli krótkie poetyckie sentencje,

kobiety przygotowują potrawy na Nowy Rok, a dzieci bawią się i pod opieką mężczyzn puszczają ogień sztuczny i fajerwerki. Nadejście Nowego Roku celebrowane się zazwyczaj całą noc.

1 dzień pierwszego miesiąca – Chunjie

Pierwszy dzień nowego roku to właśnie Święto Wiosny, zwane także *guonian*. Rano, żeby zapewnić sobie szczęście i pomyślność, trzeba przy otwieraniu drzwi wystrzelić petardę, którą nazywa się „petardą otwartych drzwi”. Petardy wypełnione są mnóstwem czerwonych papierków i brokatem, które po wystrzeleniu rozsypują się na chodniku niczym czerwony, błyszczący kobierzec prowadzący do wejścia. Innym ważnym zwyczajem jest odwiedzanie w tym dniu krewnych i przyjaciół i składanie im noworocznych życzeń.

2 dzień pierwszego miesiąca

Jest to dzień oddawania czci przodkom oraz seniorom rodu. W dawnych Chinach był to również dzień, w którym zamężne kobiety odwiedzały swoich rodziców.

5 dzień pierwszego miesiąca – Po Wu lub Jie Caishen, czyli Powitanie Boga Fortuny

Tego dnia nikt nikogo nie odwiedza.

Ci, którzy prowadzą interesy, ale też i ci, którzy z interesami mają niewiele wspólnego, udają się do świątyń, by wyjednać sobie dobrobyt, powodzenie, a może nawet i bogactwo... W południe należy zjeść *hunduny* (potrawa przypominająca polskie uszka czy też kołduny

w bulionie – *przyp. red.*), które znane są jako „zupa ze złotem”. Dawniej był także zwyczaj składania ofiar z jagnięciny i ryb. W starym Pekinie, co większe firmy i znaczniejsi kupcy urządzali wielkie imprezy składania ofiar Bogu Fortuny z pięciu zwierząt: całej świni, całego barana, całego kurczęcia, całej kaczki i żywego czerwonego karpia, w nadziei, że rozpoczynający się rok przyniesie im wielkie bogactwo.

7 dzień pierwszego miesiąca

Według chińskiego mitu, bogini Nüwa siódmego dnia tworzenia świata tchnęła życie w człowieka. Dlatego Chińczycy uważają siódmy dzień nowego roku za dzień narodzin człowieka. Dla jego uczczenia nakłada się na głowę tzw. *rensheng* (papierowe ozdoby w kształcie ludzkiej postaci bądź kwiatów – *przyp. red.*). W cesarskich Chinach tego dnia cesarz wydawał uroczysty bankiet dla swoich urzędników i ministrów, a literaci udawali się poza miasto, gdzie w gronie przyjaciół układali wiersze, tworzyli obrazy i kreślili kaligrafię. Słoneczna pogoda w tym dniu wróżyła pokój i pomyślność przez cały rok.

15 dzień pierwszego miesiąca – Yuanxiaojie Święto Lampionów

Święto Lampionów to pierwsza w nowym roku pełnia księżyca. Ludzie oświetlają i przystrajają domy i ulice kolorowymi lampionami o najrozmaitszych kształtach. Świętu towarzyszą tańce lwów i smoków. To ostatni dzień obchodów Święta Wiosny. (tekst: Qu Pengjie)



庙会，又称为庙市或节场，是指在寺庙附近聚会，进行祭神、娱乐和购物等活动，是中华文化传统的节日风俗，是汉族民间宗教及岁时风俗，一般在春节，元宵节等节日举行。现代庙会主要在春节期间举行。

逛春节庙会 品中国年味

编辑/庄妍

庙会，又称为庙市或节场，是指在寺庙附近聚会，进行祭神、娱乐和购物等活动，是中华文化传统的节日风俗，是汉族民间宗教及岁时风俗，一般在春节，元宵节等节日举行。现代庙会主要在春节期间举行。

早期庙会仅是一种隆重的祭祀活动，随着经济的发展和人们交流的需要，庙会就在保持祭祀活动的同时，逐渐融入集市交易活动。这时的庙会又得名为“庙市”，成为中国市集的一种重要形式。庙会流行于全国广大地区。庙会是中国民间广为流传的一种传统民俗活动。于是过年逛庙会成了人们不可缺少的过年内容。民俗是一个国家或民族中被广大民众所创造、享用和传承的生活文化，庙会就是这种生活文化的一个有机组成部分，它的产生、存在和演变都与老百姓的生活息息相关。但各地区庙会的具体内容稍有不同，各具特色。

在中国大陆，庙会主要在春节期间举行，主要内容是大量的各色小吃，各种小商品和游乐项目。庙会在中国北方保留的较为完好，在南方则在1949年后逐渐消逝，似乎仅南昌、苏州、武汉、成都等地尚存。以北京为例，庙会中典型的小吃、商品、以及娱乐主要有糖葫芦、爆肚、风车、兔爷和射击等。后来，随着经济的发展，来自全国各地的小吃也都融入庙会。如羊肉串和牛丸等小吃也十分受欢迎。表演则为旱船、秧歌、舞龙舞狮。部分庙会还有与其相关的表演，如北京地坛庙会上会有皇帝祭

地的演出，北京大观园庙会会有元春省亲的表演。每逢春节，游园人数极多，乃至一天有数十万人。

北京的庙会之所以得以流传，是因为它的存在适应了社会的需求。庙会的形成发展最初与寺庙的宗教活动有关，庙会在寺庙的节日或规定的日期举行，附设一些商业活动。久而久之，庙会主要成了老百姓的购货市场，以满足一般市民的生活需要，宗教活动倒是次要的了。

春节逛地坛庙会是京城老百姓沿袭多年的习俗。作为京城恢复最早的庙会，地坛春节文化庙会以地道民俗、传统民间特色闻名于京城。每届庙会都要吸引游客百万余人次。改革开放以后，文化馆想要丰富群众活动。于是有人提议恢复春节期间的逛庙会的活动，突出中国文化的特色。既保留传统庙会的形式和内容，又增加改革开放的文化内涵。东城选定地坛作为庙会的新场地。我们就把它定做为：地坛文化庙会。地坛庙会始办于1985年，仿清祭地表演是地坛庙会独有的传统节日，其场面宏大，再现了清代皇帝祭地，祈求地神保佑、国泰民安、风调雨顺、五谷丰登的景象。

如今的北京庙会地点也不全在寺庙附近，例如龙潭湖公园、地坛公园、朝阳公园、天坛公园、莲花池公园等大型公园内，年年都举办春节庙会。内容则以娱乐、购物、品尝小吃为主，在北京地区传统文化的基础上，融入了新的时代风尚。

Chiny Święta Wiosny – noworoczne jarmarki świątynne

Jarmarki świątynne to tradycyjny chiński zwyczaj towarzyszący różnym chińskim świętom, zwłaszcza Świętu Wiosny. Kiedyś, jak nazwa wskazuje, odbywały się one w pobliżu świątyń, co stwarzało okazję do przyjemnego mariażu religijnych rytuałów, jak składanie pokłonów bogom, z rozrywką i zakupami. Dzisiaj niekoniecznie są powiązane ze

świątyniami i odbywają się wyłącznie podczas obchodów chińskiego Nowego Roku, czyli Święta Wiosny.

Początkowo jarmarki świątynne miały jedynie wymiar religijnego kultu. Jednak z czasem, wraz z rozwojem gospodarki i społeczeństwa oraz narastającą naturalną potrzebą ludzi do wzajemnej komunikacji, stopniowo do

religijnych praktyk dołączyła działalność handlowa. Dzisiaj, jako imprezy upowszechniające ludowe tradycje, stają się coraz bardziej popularne w całym kraju, a odwiedzenie świątynnego jarmarku to w rodzinnych planach już stały punkt obchodów Świąta Wiosny. Folklor jest częścią dziedzictwa narodowego, kultury danego narodu. Jarmarki świątynne są nierozdzielnym elementem chińskiego folkloru, a co za tym idzie – ich powstawanie, istnienie i rozwój ściśle łączy się z życiem chińskiego społeczeństwa. Naturalnie, różnią się one od siebie w zależności od regionu.

W Chinach kontynentalnych, jarmarki odbywają się podczas Świąta Wiosny. Można na nich znaleźć mnóstwo lokalnych smakołyków i przekąsek oraz drobnych upominków. Dostarczają też różnych form rozrywki, jak np. gry i konkursy, pokazy i przedstawienia. Po 1949 roku ta świąteczna tradycja zachowała się głównie na północy Chin. W południowych Chinach, poza kilkoma miastami, takimi jak Nanchang, Suzhou czy Wuhan i Chengdu, już właściwie zanikła.

Typowymi przekąskami na pekińskich jarmarkach są *bingtanghulu* (przypominające rajskie jabłuszka owoce na patyku, oblane karmelem – *przyp. red.*), flaki, dmuchane z masy cukrowej zwierzęta i figurki. Zaczęły się również pojawiać przysmaki z innych regionów kraju: szaszłyki z baraniny czy kulki z wołowiny. Wzrok dzieci przyciągają kolorowe wiatraczki, króliczki, diabola, bączki, zośki i inne zabawki. Dorośli mogą spróbować swoich sił na licznych strzelnicach, wziąć udział w rozmaitych grach i konkursach. Do innych, gromadzących rzesze widzów atrakcji należą różnego rodzaju przedstawienia i pokazy oraz tańce łódek, tańce smoków i lwów. Na niektórych jarmarkach wystawiane są specjalne inscenizacje,

na przykład *Cesarz składa ofiarę Bogu Ziemi* w Świątyni Ziemi lub fragmenty *Snu czerwonego pawilonu* w parku Daguan Yuan. Podczas Świąta Wiosny pekińskie jarmarki odwiedza ponad 100 tys. osób dziennie.

Na początku lat 80., w ramach wprowadzanej w Chinach polityki reform i otwarcia, lokalne ośrodki kultury zaczęły pracować nad wzbogaceniem oferty kulturalnych imprez i wydarzeń dla ludności. Zrodził się wtedy pomysł rewitalizacji noworocznych jarmarków świątynnych jako reprezentujących chińską tradycyjną kulturę ludową, z założeniem, że z jednej strony utrzymają one swoją oryginalną formę, a z drugiej nacechowane zostaną nowymi elementami kultury związanymi z polityką reform i otwarcia. Władze dzielnicy Dongcheng w Pekinie zaproponowały park Świątyni Ziemi na miejsce organizacji jarmarków. W ten sposób w 1985 roku obchodom Świąta Wiosny w stolicy znowu zaczął towarzyszyć jarmark świątynny. Noworoczne jarmarki w Świątyni Ziemi odbywają się do dzisiaj i przyciągają co roku ponad milion odwiedzających. Słyną z autentycznego lokalnego folkloru oraz wyjątkowych widowisk prezentujących qingowską ceremonię składania przez cesarza ofiar na Ołtarzu Ziemi oraz jego modłów do Boga Ziemi o błogosławieństwo, pokój i dobrobyt w kraju oraz dobrą pogodę i obfite zbiory.

Obecnie w samym Pekinie odbywa się wiele noworocznych jarmarków. Ich popularność rośnie z roku na rok. Łączą tradycję z nowoczesnością, dostarczają rozrywki, są miłą formą spędzania czasu. Poza świątyniami, goszczą je też duże stołeczne parki, takie jak Longtanhu, Świątyni Ziemi, Świątyni Nieba, Park Chaoyang, czy Lianhuachi. (tekst: Zhuang Yan) 



应全国青联邀请，波兰学生联合会代表团一行于2014年12月8日至13日访华。2012年，全国青联与波兰学联恢复交往关系。两年前，波兰学联首次派代表团来华在北京和上海进行访问。此次是学联代表第二次访华，在北京和广州两地进行参观和考察。双方深入交换了两国在青年工作方面的经验和探讨了在青年工作方面合作的前景。

在为期6天的行程中，代表团考察了北京和广州两地的科技园和创新园（企业孵化器），参观了珠江啤酒厂，岭南印象园及广州省博物馆等地，同时还参加了一系列的交流和会谈，其中包括与中国教育国际交流协会相关负责人的会谈，与中国国际青年交流中心相关负责人的会谈，及与中国大学生们的交流。通过这些活动，波兰代表团进一步了解了中国年轻人所面临的挑战，他们的梦想和期待。

访华活动结束后，波兰代表团接受了本刊的采访。

卢卡兹·多莫格拉（波兰学生联合会主席）

《琥珀》：作为波兰学生联合会的主席，请您简单介绍一下波兰学联的情况。

波兰学生联合会是波兰规模最大，历史最悠久的学生组织，在大多数波兰高校都设有分支机构。我们负责的范围很广泛，通过旅游和体育活动来了解文化及进行人文教育——我们努力帮助青年学生丰富知识，开拓眼界。在一些城市，还设有我们的分支机构，负责在该城市或在学校里开展一些小范围的活动。

《琥珀》：您如何评价这次对中国的访问？

一切都非常好，我们非常喜欢这里的一切，特别是中国的高校和校园，看上去和波兰的校园很不一样。天气也非常好，我们认为这次访问非常成功。中国是一个美丽的国家，希望我们以后能常来。

《琥珀》：您觉得中国学生和波兰学生共同面对的问题有哪些？

我认为，就像我们在和中国高校学生交流时谈到的那样，中国学生和波兰学生所面对的问题是非常相似的。我认为，这也是为什么我们的合作将会对双方在解决青年问题上有很大的帮助，比如说，对学生的个人发展关注，包括他们就业所必备的那些

不同的中波两国 的青年之梦 相同

——波兰学联代表团访华

本刊记者 吴侯发 发自北京

能力。这样，就业形式严峻的问题才不会对他们造成太大的影响。目前，波兰学生和中国学生都面临就业难的问题。

《琥珀》：这次波兰学联访华的目的是什么？是否实现了呢？

我们希望此行能有助于进一步深化我们的合作，同时期待中国代表团到我国访问。我们有一些想法。作为波兰学联，我们希望能尽可能帮助在波的中国学生解决他们学习生活中所遇到的问题，包括学校里的事务，或是找房子，日常的购物，帮助他们克服来到波兰后的各种不适应。我认为我们会努力将这个项目建起来，因为现在越来越多的中国学生来我们国家留学，我们希望帮助他们更好地在波兰生活和学习。

《琥珀》：您对未来的合作有什么样的期待？

我们的合作已经持续了两年，我希望合作能够继续，并且不断加深我们之间的关系。我们希望能够合作完成一些事情。所以回到波兰后，我们肯定会继续同中国的合作伙伴保持联系。我们会继续就这些的想法进行研究，争取能够实现合作。

《琥珀》：2015年，您们打算怎么和中国开展合作？

我们肯定会开始着手准备建立帮助在波中国学生的那个项目。2015年，我们将会努力做这个项目。此外，波兰科学和高等教育部也在等我们去作关于本次访华的报告。我们肯定会跟教育部一起研究深化双方合作的种种可能性。同时，还有一个想法，就是组织一个小型会议，和中国合作伙伴的研讨会，来自中东欧国家的其他合作伙伴也会参与其中。我们主要会就这两个想法继续开展工作。

伊利莎贝塔·泽布斯卡（波兰学生联合会副主席）

《琥珀》：您如何评价这次中国之行？

这是我第二次来中国，也是第二次被中国震撼到。我对中国之大，中国城市之大感到震撼，同时，令我感到意外的是，尽管我们两国相距这么远，但两国却又是如此相似，有许多相似的元素。我对中国的饮食文化最感兴趣。每一座城市的饮食都各不相同，仿佛来自不同的国家，但都非常美味。

《琥珀》：那您最喜欢的菜是什么呢？

担担面。总的来说，我最喜欢川菜，因为我喜欢吃辣，但每一座城市都有我想再吃一次的菜肴。

《琥珀》：您觉得行程之中，哪项活动最有意思？

毫无疑问，我觉得参观广州外语外贸大学非常有意思。

在波兰，我们没有这样大的校园。两年前，我们也去过其他大学，当时为中国校园之大而感到震撼。就好像是一座小镇，学生们甚至可以在里面勤工俭学，减轻父母的负担。好可惜，波兰没有这样的校园。我们国家的学校只是简单的有几幢教学楼，附近分布着宿舍楼，但不像这里的学生，他们可以在图书馆，在小商铺里工作。我觉得这非常好。岭南印象园也给我留下了深刻的印象。那地方非常美，建造得很有特色，可以看出那是中国建筑的风格，能让人更好地了解文化。我非常喜欢里面的一切。

《琥珀》：中国学生有什么特点？

勤奋。从很多方面都可以看出，比如说很多人加入学生组织，很多学生在校园里勤工俭学，大家都想要去工作，尽管和波兰一样，中国也存在就业形势严峻的问题。除此之外，很多中国学生对自己的第一份工作都有较高的期待。

艾米拉·瑞拜克（波兰学生联合会理事）

《琥珀》：在中国，成绩最好的学生往往会成为学生会或学生会的领袖，波兰的情况是怎么样的？

不一定。在波兰，成绩并不一定是最重要的。在波兰主要取决于个人意愿，是否愿意去做一些事，去组织一些活动才是最重要的。我认为这跟学生的数量有关，因为我们国家没有像中国那么多的学生。我们在交流中听到的那些数据都非常大。整个中国，基础建设规模和中国城市面积都是巨大的，人口众多，高楼林立，所以这里的情况肯定会有所不同。我们此行去了北京和广州，两地的人口加起来与波兰的总人口数量相当。我完全被中国震撼到了。

《琥珀》：在波兰，除了企业孵化器扶持学生们自主创业外，还有没有其他什么方式来缓解年轻人就业难的问题？

近来，波兰很支持自主创立公司，不论是国家还是欧盟的相关机构，在这个方面都提供了很多扶持。年轻人可以获得津贴补助，可以得到企业孵化器或是科技园的帮助，从而以很低的价格或者是免费使用办公室，会议室及整个公共设施。同时也非常重视自主创业，重视科研、教育以及对学生的能力的培养以适应未来雇主的需求。因此，学生们早在学生时代就明白，为了以后在职业生涯上取得成功，必须在学生时代就获得相应的经验。我觉得，我们两国在这个方面的做法是很相似的。

《琥珀》：您觉得中国企业孵化器的运作过程中，有什么值得波兰学习的经验吗？

行程中有两个地方令我印象深刻。一个是科技园，跟波兰科技园的构架非常相似。我觉得未来我们可以考虑中波两国科技园间的合作。第二件事是广东创新谷里面的氛围。那个氛围让我感受到那是一群充满活力，非常努力，渴望成功的年轻人。我认为这是所有年轻人的共同点。我认为我们可以从这两个方面着手，相互学习，交流经验。在中国行得通的办法，在波兰可能也行得通。反过来也是如此。

卡米尔·沃茨（波兰学生联合会行政主管）

《琥珀》：您多次来过中国，这一次感觉怎么样？

十年前，我第一次来中国，之后又来过好几次，我能够看到中国这些年的变化。这次我们去了北京和广州。我很喜欢中国，很喜欢这次行程，中国人的热情好客让我感到很开心。

《琥珀》：我注意到您对青年人的创业比较感兴趣。在参观了两个企业孵化器后，您觉得中国青年人是不是朝着一个好的方向发展进行创业呢？

我认为是的。尽管目前一时还看不出来，因为效果要过一段时间才看得出来。等那些公司创立了2年，5年，10年后，我们就判断哪些企业到底是成功，还是不成功，或者能不能在市场中存活。我觉得，这其中很多公司都能存活，无论是在企业孵化器中孵化的公司，还是企业孵化器之外的公司。

《琥珀》：在您看来，中国在缓解青年人就业的问题上，哪件事做得最好的呢？

我觉得一个非常有意思，也非常好的一件事就是在广州开设了波兰语专业。我认为这个想法非常好，也会取得很好的效果。不仅仅是学习波兰语的中国学生，还有学习中文的波兰学生，如果未来能有机会来中国交换的话，波兰学生能够更好地了解中国文化和学习中文。我觉得学中文是一件很有前途和潜力的事。

帕特里克·斯坦利兹（波兰学生联合会主席，目前是波兰公民家园协会理事）

《琥珀》：您如何评价此次中国之行，波兰公民家园协会此次访华的目的是什么，是否实现了呢？

我对这次访问非常满意。我们代表团的主要目的是为了在未来共同推进中波青年企业家论坛。早在一年前我们开始和中方筹划这个项目，并在这一年就细节部分不断地进行探讨。此行有助于我们进一步推进论坛的建设。这个论坛主要是帮助成长中的

中国和波兰青年企业家，未来也可能有来自其他欧洲国家的企业家加入。

《琥珀》：您对哪项活动或会谈印象最深刻？

我们代表团参加了很多有意义的会谈，其中最重要的是和中国国际青年交流中心的会谈，这也是我们这次代表团访华的目的所在。在会谈上，我们谈到关于成立中波青年企业家论坛前期所要共同做的一些合作项目。此外，参观清华科技园企业孵化器的展示也让我印象深刻。有那么大的一个地方来培养青年企业家，让我感到很震撼。

《琥珀》：您觉得中国和波兰的青年企业家所面临的问题相似吗？您觉得当前青年人发展成才最需要什么样的帮助？

这次访华，我们注意到中国和波兰的青年企业家所面临的问题几乎是一样的。我认为目前最需要的是让青年人多去实践，所以，未来这样的企业孵化器肯定会继续不断发展壮大。在波兰我们也有这样的企业孵化器，未来有能力的青年人肯定能够有很多机会创立自己的企业。

《琥珀》：在您参观了中国的企业孵化器，不知道您是否有和中国孵化器或是中国青年企业家合作的打算，如果有，以什么方式合作？

我们参观了两个青年企业孵化器，就像我之前提到的那样，给我们留下了深刻的印象。我们在北京参观的企业孵化器给我们印象最为深刻，我觉得那里有很多值得我们企业波兰孵化器学习的地方。或许未来我们可以在波兰建中国企业孵化器的分支点。

《琥珀》：通过和广东外语外贸大学波兰语专业师生的交流，您觉得，他们未来的发展如何？

我观察中国有四年了。这期间，我觉得中国人的思想发生了巨大的变化。我认为这是因为全球化的原因。我跟波兰语专业的学生交流，作为才上大一的学生，他们对波兰的了解之深让我感到惊讶。这是因为这个专业很有发展潜力，学生们也很有学习的意愿。我认为，他们会成为非常好的外交官。

《琥珀》：在未来，波兰公民家园协会有哪些和中国青联及中国其他青年组织进行进一步合作的计划？

目前，最重要的合作就是之前提到的青年企业家论坛。这是我们合作的重中之重。第一步要做的就是筹备一个由欧洲和中国青年企业家参与的研讨会。接着，我们在进行进一步更大规模的合作。愿我们合作顺利，成果丰硕。



Dwa odległe państwa, takie same nadzieje młodych

– wizyta delegacji ZSP w Chinach

W dniach od 8 do 13 grudnia, na zaproszenie Ogólnochińskiej Federacji Młodzieży, z wizytą w Chinach przebywała delegacja Zrzeszenia Studentów Polskich. W 2012 roku Ogólnochińska Federacja Młodzieży wznowiła kontakty i wymianę ze Zrzeszeniem Studentów Polskich. Wtedy też miała miejsce pierwsza wizyta delegacji ZSP w Chinach, podczas której odwiedziła ona Pekin i Szanghaj. W tym roku, w ramach drugiego spotkania w Chinach, miejscami docelowymi były Pekin i Kanton (*Guangzhou*), a rozmowy toczyły się wokół doświadczeń w pracy studenckiej oraz chińsko-polskiej współpracy młodzieżowej.

Program 6-dniowego pobytu obejmował zwiedzanie parków technologicznych-inkubatorów w obu miastach, a w Kantonie – browaru piwa Zhujiang, skansenu Lingnan i Muzeum Prowincji; poza tym szereg spotkań i dyskusji, m.in. z liderami Chińskiego Stowarzyszenia Edukacji ds. Wymiany Międzynarodowej oraz Chińskiego Centrum Międzynarodowej Wymiany Młodzieży, a także ze studentami z pekińskich i kantońskich uniwersytetów, w celu lepszego poznania stojących przed chińską młodzieżą wyzwań, jej nadziei i oczekiwań.

Po wizycie w Chinach członkowie delegacji udzielili *Bursztynowi* wywiadu.

Lukasz Domagała (przewodniczący ZSP)

Bursztyn: Czy mógłby Pan, w kilku słowach, przedstawić naszym czytelnikom Zrzeszenie Studentów Polskich?

Zrzeszenie Studentów Polskich jest największą i najstarszą organizacją studencką w Polsce, które ma oddziały na większości polskich uczelni, we wszystkich ośrodkach akademickich. Nasza działalność jest dość szeroka: od kultury i szerzenia edukacji poprzez turystykę i sport. Staramy się szkolić młodych studentów, pogłębiać ich wiedzę. Również w miastach, w których działają nasze jednostki prowadzone są projekty bardziej lokalne, które realizowane są tylko w danym mieście czy na danej uczelni.

B.: Jak ocenia Pan obecną wizytę w Chinach?

Wszystko było bardzo fajne, wszystko nam się bardzo podobało, szczególnie chińskie uczelnie i kampusy, które są zupełnie inne od tych, jakie mamy w Polsce. Do tego pogoda była wspaniała. Także wyjazd oceniamy bardzo pozytywnie. Chiny to piękny kraj, chcielibyśmy tutaj częściej wracać.

B.: Czy są jakieś podobieństwa w wyzwaniach, przed jakimi stoją chińscy i polscy studenci?

Na podstawie rozmów, jakie przeprowadziliśmy na uniwersytetach, wydaje mi się, że problemy zarówno chińskich, jak polskich studentów są bardzo zbliżone do



siebie i wydaje mi się, że właśnie nasza współpraca może zaowocować rozwiązaniem tych problemów tak po stronie chińskiej, jak i polskiej. Na przykład, takim ważnym problemem jest rozwój studentów, rozwój umiejętności, które przydadzą się im, już jako absolwentom, na rynku pracy. Tak, żeby problem bezrobocia nie dotykał ich w tak dużym stopniu. Dotyczy to zarówno chińskich, jak i polskich studentów. Czyli – samorozwój studentów i później wykorzystanie tych nabytych umiejętności w pracy.

B.: Jaki był cel tej wizyty ze strony ZSP i czy cel ten udało się zrealizować?

Liczymy oczywiście na pogłębienie dalszej współpracy i również na wizytę chińskiej delegacji w naszym kraju. Mamy kilka pomysłów. Chcielibyśmy, jako Zrzeszenie Studentów Polskich, jak najbardziej ułatwić pobyt w Polsce chińskim studentom, którzy napotykają takie problemy, jak np. sprawy formalne i biurokratyczne na uczelniach czy też znalezienie mieszkania, zakupy codzienne, odnalezienie się w zupełnie innej dla nich rzeczywistości i realiach. Myślę, że będziemy działać w tym kierunku, aby powstał taki projekt, który by studentom z Chin (których jest w Polsce coraz więcej) pomagał w codziennym życiu w naszym kraju.

B.: Jakie są oczekiwania, jeśli chodzi o dalszą współpracę?

Nasza współpraca trwa już od dwóch lat i mam nadzieję, że będzie dalej trwała i nadal nasze relacje będą się pogłębiać. Liczymy na wspólne przedsięwzięcia, które moglibyśmy realizować razem. Po powrocie do Polski, na pewno pozostaniemy w kontakcie z naszymi partnerami w Chinach. Będziemy pracować nad naszymi pomysłami, które można by było wcielić w życie.

B.: Jakie związane z Chinami plany ZSP będzie realizowało w 2015 roku?

Na pewno chcielibyśmy rozpocząć przygotowania do projektu

opieki nad studentami chińskimi w Polsce. Od nowego roku będziemy intensywnie nad tym pracować. Po powrocie czeka nas wizyta w ministerstwie nauki w Polsce – taka, która podsumuje nasz pobyt w Chinach. Z pewnością będziemy rozważać z ministerstwem różne możliwości pogłębienia naszej współpracy z Chinami. Padł jeszcze pomysł, aby zorganizować mini-konferencję, seminarium, z partnerami chińskimi oraz z naszymi partnerami z innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

Elżbieta Żebrowska (wiceprzewodnicząca ZSP)

Bursztyn: Jakie są Pani wrażenia z tego pobytu w Chinach?

Jestem tu już drugi raz i drugi raz jestem pod wielkim wrażeniem. Jestem pod wrażeniem, jak duże są Chiny i jak wielkie są miasta, ale też pod wrażeniem tego, jak – mimo tak dużej odległości – nasze kraje są do siebie podobne. A największe wrażenie robi na mnie chińska kuchnia. W każdym mieście, wszystko smakuje zupełnie inaczej. Trochę się czuję, jakbym jeździła po zupełnie różnych krajach, a wszystko jest takie pyszne.

B.: Która potrawa najbardziej Pani smakowała?

Dandan mian (tradycyjna syczuańska potrawa z makaronu – *przypr. red.*); Generalnie kuchnia syczuańska, bo ja lubię pikantne potrawy, aczkolwiek w każdym mieście jest coś, co chętnie bym zjadła przynajmniej jeszcze raz z życia.

B.: Co podczas tej wizyty wydało się Pani najciekawsze?

Na pewno bardzo ciekawy był Uniwersytet Spraw Zagranicznych w Kantonie. W Polsce nie mamy tak dużych kampusów, tak rozległych. Dwa lata temu też odwiedzaliśmy uniwersytety i też byliśmy pod ogromnym wrażeniem tak dużych terenów wokół nich. Tworzą takie miasteczka, studenci mogą tam pracować, mogą dorobić sobie do pieniędzy, które otrzymują od rodziców. Szkoda, że w Polsce czegoś takiego nie ma. U nas są po prostu uczelnie i ewentualnie jakieś akademiki gdzieś w okolicy, ale nie ma takiej aktywności, że studenci mogą

pracować w bibliotekach, w sklepikach. Byłam jeszcze pod dużym wrażeniem parku-skansenu Lingnan. Jego projektanci położyli duży nacisk na wyeksponowanie chińskiej architektury i przybliżenie zwiedzającym chińskiej kultury. Przedstawienie, jakie zobaczyliśmy, też było bardzo ciekawe. Naprawdę wszystko mi się tam podobało.

B.: Jaka, według Pani, jest najbardziej charakterystyczna cecha chińskich studentów?

Przede wszystkim pracowitość. Pokazuje to sam fakt, jak dużo ludzi przystępuje do organizacji studenckich, że studenci sami pracują w kampusach, że chcą pracować mimo tego, że ten kraj – podobnie jak Polska – ma problemy z bezrobociem. To nie wynika tylko z tego, że nie ma pracy, tylko też z tego, że część z tych studentów ma zbyt wysokie wymagania względem swojej pierwszej pracy.

Emila Rybak (członek Rady Naczelnej ZSP):

Bursztyn: W Chinach jest tak, że studenci, którzy osiągają najlepsze wyniki akademickie, często zostają przywódcami zrzeszenia studentów lub unii studentów, czy w Polsce jest tak samo?

W Polsce nie zawsze te wyniki są najważniejsze. W Polsce bardziej zależy nam na chęci do robienia czegoś, do aktywnego działania. Wydaje mi się, że może to też wynikać z liczebności studentów. Po prostu u nas jest mniej studentów niż w Chinach. Te liczby, które poznawaliśmy na spotkaniach były ogromne. Całe Chiny, infrastruktura, miasta są duże, dużo ludzi, dużo budynków. Nasza wizyta w Pekinie i w Kantonie to tak naprawdę wizyta w dwóch miastach, które razem mają tyle mieszkańców, co cała Polska. Na pewno ta wizyta robiła wrażenie. Jestem pod ogromnym wrażeniem Chin i mam bardzo pozytywne zdanie o tym kraju: kuchnia kantońska jest przepyszna, kuchnia w Pekinie, kaczka w Pekinie również; spotkania z ludźmi – bardzo dobrze zorganizowane. Rzeczywiście były to spotkania wartościowe, po których, mam nadzieję, uda nam się nawiązać jeszcze głębszą współpracę. Wydaje mi się, że był to bardzo udany wyjazd i jeszcze raz dziękujemy za stworzenie nam takiej możliwości.

B.: Poza inkubatorami, które pomagają studentom w tworzeniu własnych firm, jakie inne działania podejmuje się w Polsce, aby zmniejszyć bezrobocie wśród młodych ludzi?

W Polsce ostatnio jest duży nacisk na zakładanie własnych

firm i jest duże wsparcie w tej dziedzinie – zarówno od państwa, jak i struktur unii europejskiej. Młodzi ludzie dostają dofinansowania, mogą korzystać z inkubatorów przedsiębiorczości lub z parków technologicznych, gdzie albo bardzo tanio, albo za darmo mogą korzystać z biur, sal konferencyjnych i całej infrastruktury. Bardzo duży jest też nacisk na zakładanie własnego biznesu, na naukę, na edukację, na rozwój i na rozwijanie takich umiejętności, które przydadzą się w przyszłości pracodawcy. W związku z tym, studenci już podczas studiów wiedzą, że aby osiągnąć sukces w przyszłej karierze, powinni zdobywać doświadczenie już w trakcie studiów. Myślę, że tutaj jesteśmy również bardzo podobni.

B.: Czy spostrzegła Pani w chińskich inkubatorach jakieś metody czy koncepcje, które mogłyby być wykorzystane w polskich placówkach?

Dwa miejsca zrobiły na mnie największe wrażenie. Jedno – to park technologiczny, który strukturą przypomina parki technologiczne w Polsce. Widzę tu sporo możliwości współpracy. A druga rzecz, która zrobiła na mnie wrażenie to bardzo fajna atmosfera *start-upowa* w inkubatorze w Kantonie. Wyczuwało się, że ci ludzie są młodzi, są pełni energii, a oprócz tego są pracownicy i chcą osiągnąć sukces. Myślę, że to jest wspólna rzecz, która łączy w ogóle wszystkich młodych ludzi. Wydaje mi się, że dwie strony mogą czerpać, bo kiedy jest jakaś wymiana myśli, wiedzy, doświadczeń – zawsze obie strony korzystają. Po zwykłej rozmowie, może się okazać, że dane rozwiązanie zadziałało w Chinach, więc może zadziała też w Polsce. Tudzież na odwrót.

Kamil Wójcicki (dyrektor administracyjny ZSP)

Bursztyn: Był Pan już w Chinach wielokrotnie, jakie są wrażenia z tego pobytu?

Pierwszy raz w Chinach byłem około 10 lat temu i od tego czasu jeszcze kilkakrotnie odwiedzałem Chiny, więc jestem w stanie ocenić, jak one się zmieniały przez ten czas. Tym razem zwiedziliśmy Pekin i Kanton. Jestem zachwycony: Chinami, pobytem tutaj i gościną.

B.: Zauważyłam, że interesuje Pana aspekt prowadzenia przez młodzież działalności gospodarczej. Jak Pan uważa, czy w budowaniu kariery chińska młodzież podąża w dobrym kierunku?

Myślę, że tak. Mimo, że nie widać tego od razu, bo efekt jest

widoczny dopiero po jakimś czasie prowadzenie takiej firmy. Po dwóch, pięciu lub dziesięciu latach od rozpoczęcia działalności jesteście w stanie ocenić, jaki sukces firma odnosi, czy odnosi go w ogóle, czy jest w stanie utrzymać się na rynku. Podejrzewam, że duża część daje sobie świetnie radę. Zarówno tych, którzy startują w inkubatorach, jak i tych poza nimi.

B.: Jakie chińskie rozwiązanie kwestii bezrobocia wśród młodych ludzi jest, według Pana, najbardziej trafione?

Myślę, że bardzo ciekawym i dobrym pomysłem jest utworzenie kierunku polskiego na uniwersytecie w Kantonie. To jest świetny pomysł i ma dużą szansę powodzenia. Tak dla studentów chińskich, którzy uczą się języka polskiego, jak i dla studentów z Polski, jeśli będzie w przyszłości możliwość wymiany, aby przyjechali do Chin i tu na miejscu poznawali kulturę Chin i uczyli się chińskiego. W tym języku widzę przyszłość i ogromny potencjał.

Patryk Stanisław (były przewodniczący ZSP, obecnie członek zarządu Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski”)

Bursztyn: Jak Pan ocenia tę wizytę w Chinach, co było jej celem ze strony Stowarzyszenia Obywatelskiego „Dom Polski” i czy cel ten został zrealizowany?

Wizytę oceniam bardzo pozytywnie. Głównym celem naszej delegacji było powołanie w przyszłości forum młodego biznesu polsko – chińskiego. Rozmowy, jakie prowadzimy odnośnie forum rozpoczęły się przed rokiem i cały czas ustalamy ze stroną chińską szczegóły takiego projektu. Tegoroczna delegacja na pewno przybliżyła nas do powstania forum. Forum, o którym mowa miałoby głównie służyć rozwojowi młodego biznesu tak w Chinach, jak i w Polsce, a w przyszłości być rozszerzone o pozostałe kraje europejskie.

B.: Które spotkanie bądź odwiedzane miejsca zrobiły na Panu największe wrażenie?

Delegacja miała bardzo dużo ciekawych spotkań. Na pewno najważniejsze spotkania, z punktu widzenia celu wizyty, to spotkania z przedstawicielami Ogólnochińskiej Federacji Młodzieży, na których rozmawialiśmy o współpracy i o pierwszych wspólnych projektach, które byłyby konsekwencją powstania forum młodego biznesu Polska – Chiny. Natomiast spotkanie, które wywarło na mnie wrażenie było to pokazanie inkubatora przedsiębiorczości, przy Uniwersytecie Qinghua w Pekinie. Ogromny ośrodek, który pozwala kształcić młodych

przedsiębiorców, robi imponujące wrażenie.

B.: Jak Pan uważa, czy problemy młodych Chińczyków są podobne do problemów ich rówieśników w Polsce? Jakie są najbardziej pilne zadania w promowaniu rozwoju młodzieży?

Podczas tej wizyty zauważyliśmy, że problemy młodego pokolenia w Chinach są praktycznie takie same jak w Polsce. Uważam, że powinno się kłaść większy nacisk na praktyczną część nauki. Dlatego w przyszłości inkubatory przedsiębiorczości z pewnością będą się rozwijać. W Polsce również powstają tego typu ośrodki, są one szansą dla wielu zdolnych młodych ludzi, którzy planują w przyszłości prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

B.: Czy odwiedzenie inkubatorów w Chinach zachęciło Pana do współpracy z nimi lub młodymi chińskimi przedsiębiorcami? Jak miałyby wyglądać ta współpraca?

Odwiedziliśmy dwa inkubatory dla młodych przedsiębiorców. Jak wspominałem wcześniej, zrobiły na nas niesamowite wrażenie, zwłaszcza inkubator, który odwiedziliśmy w Pekinie. Myślę, że jest w nim sporo ciekawych rozwiązań, które powinniśmy wdrożyć w polskich inkubatorach. Może uda nam się również w przyszłości powołać filię takiego inkubatora w Polsce.

B.: Na podstawie rozmów ze studentami kantońskiej polonistyki, jak Pan widzi ich przyszłość jako dyplomatów?

Obserwuję Chiny od ponad czterech lat. W tym czasie bardzo zmieniła się mentalność Chińczyków. Wydaje mi się, że jest to spowodowane globalizacją, która obejmuje cały świat. Miałem możliwość rozmowy ze studentami polonistyki i byłem pod ogromnym wrażeniem wiedzy o Polsce, jaką prezentowali już na pierwszym roku, po kilku miesiącach nauki. Świadczy to o dużym potencjale oraz chęci do nauki. Myślę, że będą bardzo dobrymi dyplomatami.

B.: Jakie są plany dalszej współpracy pomiędzy „Domem Polskim” a Ogólnochińską Federacją Młodzieży oraz innymi stowarzyszeniami młodzieży w Chinach?

Obecnie najważniejszy projekt, nad którym pracujemy to powołanie wspomnianego forum młodego biznesu. W naszych kontaktach stał się on priorytetowy. Pierwsze projekty w ramach forum mówią o przygotowaniu pierwszego seminarium z udziałem młodych przedsiębiorców z Europy oraz z Chin. Po tym przyjdzie czas na zwiększenie współpracy. Proszę trzymać kciuki za owocną i rozwijającą się współpracę. (tekst: Wu Yu)

行走中国 桂林与阳朔 *Guilin i Yangshuo*

阳朔，位于广西壮族自治区东北部，属桂林市管辖，县城距桂林市区 65 公里，独特秀美的山水风光得到了“阳朔山水甲桂林”的美誉（出自吴迈诗《桂林山水》）。隋开皇十年（公元 590 年）建县，距今已有 1400 余年。2014 中国最美丽县名单中，阳朔以“秀领天下”之美居第一。电影《刘三姐》便在此拍摄。

P owiat Yangshuo leży w południowych Chinach, w regionie autonomicznym Guangxi, w prefekturze miejskiej Guilin.

Guilin słynie z pięknych krajobrazów, jednych z najpiękniejszych w Chinach. Niewątpliwie, ma w tym swój udział duże nagromadzenie niepowtarzalnych zjawisk krasowych.

Na odwiedzających czekają tu liczne atrakcje: spływ malowniczą rzeką Li, górskie wspinaczki, zwiedzanie jaskiń, łowienie ryb i wiele, wiele innych. Nic też dziwnego, że w 2014 roku Yangshuo znalazło się na pierwszym miejscu listy najpiękniejszych powiatów w Chinach.

Pierwsze wzmianki o Yangshuo pochodzą jeszcze z dynastii Sui, czyli sprzed 1400 lat. 🌀





麦特·格斯特姆斯基(文/摄)

Mateusz Gostomski

博客地址: Blog: www.chinskiemysli.pl



胡同他者

文/陈毓娟

我们爱上的不仅仅是胡同，可能是一排晾着的衣裤，可能是一辆破旧的三轮，也可能是院子里的一块砖瓦……

我们是想记录下真实的、原生态的东西，这些很平淡的市井生活也许谈不上美，但它们却是历史的见证。像密密麻麻的血管一般遍布在城市的每个角落，大大小小的、纵横交错的胡同，沉淀着北京悠久的历史，也寓存着底蕴丰厚的文化。

而这一切，都是他们眼中的胡同。

1、Tang Yun, 女, 意大利人, 1987 年来北京。

“我喜欢艺术, 我觉得四合院门上的那些砖雕、木雕, 院子边上的那些槐树、枣树都是我心中美好的艺术。”

Tang Yun 87 年就来到中国了, 现在的她特别留恋和怀念那时北京的胡同, 那些漂亮的四合院, 精美的砖雕。她觉得不应该拆除四合院。

她认为拆掉这样一种结构, 就是拆掉一种生活方式。胡同艺术在中国艺术上的地位太重要了。胡同从元代开始, 就是一种基本的生活条件, 生活的节奏就按照这样的结构进行下去, 很有特色。几代人住在一起, 男女老幼的日常活动都在这里进行, 可以画画、写字, 也可以做点生意。

2、Lapipan Wanggongwolawei, 女, 泰国人, 2008 年底来到北京。

“我是个宅女, 来到北京后, 就只想来胡同看看, 因为胡同, 才让我感觉真正来到了北京。”

北京胡同给 Lapipan 一种熟悉而又陌生的感觉, 因为从小就喜欢看中国的古装片, 所以当看到那些古老的建筑就会让她感到真的来到了中国。但现在的中国在不断发展, 新老的融合虽然让她感到有点不对劲, 但这样也不错, “就这个 feel 倍儿爽! 反正热闹比被冷漠好, 只要有机会, 她肯定还会再来胡同转转!”

3、Ruan Qiuxuan, 女, 越南人, 来北京第 4 年。

“它透出幽静古朴的气息, 我和我的越南朋友都很喜欢。”

Qiuxuan 认为南锣鼓巷是一个景点, 所以它的基础规划做得很好。她觉得大部分人认为南锣鼓巷被过度商业化的观点是不对的, 那是因为他们去的时间不对, 他们在周末或者平时的下午和晚上过去, 那个时间人很多。而她喜欢在早上过去, 那时人并不多, 可以真正感受到胡同的味道。她每次去都会从南走到北, 然后再从北往南走回来, 有时会走进南锣鼓巷边上的小胡同。越南朋友来到北京, 她都会带他们到胡同去看看。Qiuxuan 喜欢那家专门卖奶酪的店铺, 也就是文字奶酪店, 他们家的奶酪很好吃。

4、Christine, 女, 印尼人, 2012 年到北京工作。

“我喜欢南锣鼓巷里的小吃, 每次去都会吃, 比如冰糖葫芦。”

第一次来北京, 大多数人都会去胡同, 因为胡同是北京的文化地标。Christine 也和大家做出了同样的选择。她认为胡同真的很有特色, 胡同外的街道很繁华, 但只要走几步, 就仿佛进入了另外一个世界。而有些胡同让她比较失望, 两边的店铺人满为患, 中间还有三轮车等交通工具经过, 所以每次在那里她都觉得非常拥挤。也许是常住北京的原因, 她现在已经很少去胡同了, 去的话都是带外国朋友或者印尼朋友过去。

5、Lu Mingji, 男, 印尼华裔, 80 后, 3 年前到北京。

“在这边我可以看到不一样的北京。我认为胡同是北京呈现传统文化和现代世界的交叉路口。”

南锣鼓巷和后海可以说是 Lu Mingji 最 favorite 的地方。他向我们说到, 在这边可以看到不一样的北京, 他认为胡同是北京呈现传统文化和现代世界的交叉路口。在胡同里, 可以看到许多四合院, 当然现在有许多成为了餐厅或咖啡馆等。平均每周 Lu Mingji 都会去南锣鼓巷一到两次, 他强调自己非常注重用餐的环境。说到这里他向我们推荐了 21 日本料理和铃木食堂。他还向我们介绍, 如果有朋友或同事生日的话, 他还会去寻找一些特别的礼物。常常在胡同的角落, 会有一些很美好的东西, 让他忍不住拿出手机拍下, 比如建筑、小店的装饰等。两年前他拍过一张很有感觉的照片——一对母女骑车从胡同口经过, 他说这就是他要的北京胡同 STYLE。

6、Mugova, 男, 肯尼亚人, 2009 年到北京。

“我现在就特别喜欢到胡同来, 这边的一切都是那么的有趣。”

Mugova 觉得胡同的设计非常好——它是由一个个的四合院组成, 四合院方方正正, 东南西北四个方位的房间都有不同的讲究, 不同身份的家庭成员住在不同的房间, 比如父亲住在北面的房间, 显示出他在这个家庭的地位。不过这些都是过去的讲究, 而现在胡同的这种设计使得人们更加亲近, 可以一起生活, 互相帮助, 很有感觉。穆戈瓦说自己特别喜欢到胡同来, 这边的一切都是那么的有趣, 胡同里的人们互相交谈着, 不管是顾客和商家的对话, 还是当地人的聊天, 他觉得都很有意思。

7、Ruzie Syuleyman, 女, 保加利亚人, 7 年前来到北京。

“觉得像是回到了家一样, 北京很大, 而保加利亚是一个很小的国家。胡同小小的, 很温暖。”

Ruzie 是保加利亚人, 7 年前她来到北京师范大学学习, 住的地方离后海很近。那个时候, 她常常会从前海一直走到后海。Ruzie 说, 她喜欢周围的胡同, 觉得像是回到了家一样, 因为北京很大, 而保加利亚是一个很小的国家, 胡同很小, 却很温暖。这种“小”给人以自由的感觉, 觉得压力大时她会到那边去散散心。她向我们坦言, 四合院有自己一片小小的天地, 它的四周有邻居; 而如今的高楼大厦, 人们占据了空间里的每一个角落, 感觉很压抑。她认为这就是胡同对于现代人如此重要的原因。Ruzie 觉得这几年南锣鼓巷变化太大, 还是保持原来的样子比较好。

8、Sam, 男, 英国人, 来京 3 年。

“在保护与翻新之间, 应该要找到一条平衡的方法, 才能推动社会的发展进步。”

Sam 住在南小街, 那里的胡同平静温和, 而一街之隔就是热闹非凡的金宝街。他向我们推荐南锣鼓巷的 the bridge 酒吧, 那里的啤酒很有特色, 有玉米口味的、香蕉口味的。他表示, 虽然他会讲粤语, 但更喜欢北京的这种京派。胡同里美味佳肴比比皆是, 比如像麻辣烫这样的小吃, 或者川菜等各色菜系的饭馆都能找到。

在胡同拆迁与保护这方面, Sam 有自己的想法, 他觉得城区内的住房有些紧张, 应该有一些规划。他比较喜欢住在城区的新房子里面, 可这一点在北京很难实现, 因为北京的二环内很难找到新小区或者新房, 大部分是破旧的四合院或者平房。Sam 认为在保护与翻新之间, 应该要找到一条平衡的方法, 才能推动社会的发展进步。

9、Yoav Vollansky, 男, 以色列人, 3 年前来到北京。

“我第一次来北京就住在胡同, 在大栅栏那边。第二天我醒来后, 朋友就和我说: ‘走, 咱们出门去看看中国。’”

Yoav 来中国之前就在学习中文, 那时对于胡同的认识仅停留在字面上, 他觉得胡同是中国传统的代名词。而未曾想到来北京之后, 竟然就住在胡同里。每个日落的下午他都会漫步在像南锣鼓巷这样的胡同里。而吸引 Yoav 的还有胡同里那些红绿相间、色彩鲜明的传统建筑。

他们都惊异于胡同这种传统文化与现代潮流的杂糅, 也能隐约感觉到这种杂糅的生硬与扭曲。胡同不仅仅值得我们表象上的喜爱, 更应该成为我们内心真正守护的一种存在。🌀



Hutongi — inne spojrzenie

Pekińskie zaułki (z jęz. chiń. nazywane *hutongami* – *przyp. red.*) – pełne uroku alejki, niegdyś naszym szachownicą pokrywające całe miasto i wyznaczające jego charakter, dziś znikające w zatrważającym tempie, ustępując miejsca nowoczesnym rozwiązaniom urbanistycznym.

Nasza połączona z nostalgią miłość do hutongów nie ogranicza się wyłącznie do samych uliczek i ich zabudowy. Takim samym zakochanym okiem patrzymy na sznury z suszącą się bielizną, stary, zużyty trójkołowy rower z przyczepą, czy porzuconą na dziedzińcu cegłę... Utrwalamy to, co autentyczne i oryginalne, często pomijając te z pozoru prozaiczne i pozbawione wdzięku rzeczy. A one przecież też są świadkami historii.

Gęsto usiane w każdym zakątku miasta, duże i małe

krzyżujące się aleje to żywe ślady długich dziejów Pekinu i jego bogatej kultury.

I takimi właśnie widzą je nasi rozmówcy.

1. Gabriella Bonino, Włoszka; w Pekinie od 1987 roku

„Jestem miłośniczką sztuki. Dla mnie dziełem sztuki może być wszystko: od umieszczanych przy wejściach do tradycyjnych domostw (z jęz. chiń. nazywane *siheyuanami* – *przyp. red.*) ornamentów rzeźbionych w ceglach i w drewnie, aż po rosnące na podwórzach sofory i daktylowce.

Przyjechałam do Chin jeszcze w 1987 roku. Bardzo brakuje mi Pekinu z tamtych czasów, kiedy przepiękne siheyuany nie należały wcale do rzadkości, a na ich budynkach widniały zachwycające rzeźby. Uważam, że nie powinno było się ich burzyć. Zniszczenie tego

typowego dla Pekinu stylu zabudowy jest równoznaczne ze zburzeniem pewnego stylu życia. Hutongi są zbyt ważne dla chińskiej sztuki. Pierwsze pojawiły się jeszcze za panowania dynastii Yuan (1271-1368). Ich specyficzny układ i panujące w nich warunki narzucały mieszkańcom swoisty ład i rytm życia. Mieszkały tam rodziny wielopokoleniowe, każdy miał swoje zajęcie: kobiety, dzieci, starsi – mogli malować, ćwiczyć kaligrafię, prowadzić interesy”.

2. Rapeerun Vongkornvoravej, Tajka; w Pekinie od końca 2008 roku

„Należę do tych osób, które najchętniej spędzają czas w domu. Po przybyciu do Pekinu jedyne, co mnie pociągało, to zwiedzanie hutongów, gdyż tylko tam czułam, że naprawdę jestem w Pekinie.

Hutongi sprawiają na mnie wrażenie zarówno czegoś dobrze znanego, jak i zupełnie obcego. Od dziecka uwielbiam chińskie seriale historyczne, dlatego kiedy widzę te stare budynki, uświadamiam sobie, że rzeczywiście stoję na chińskiej ziemi. Jednak Chiny się rozwijają i to połączenie nowej i starej architektury sprawia, że coś mi się nie zgadza. Nie mogę jednak zaprzeczyć, że to też jest fajne. W końcu tętniące życiem miasto jest o stokroć lepsze niż miasto tkwiące w bezruchu. Kiedy tylko nadarzy się okazja, z pewnością znów wybiorę się na spacer po hutongach”.

3. Nguyen Thi Thu Huyen, Wietnamka; w Pekinie mieszka od czterech lat

„Pekińskie zaułki dają poczucie ciszy i spokoju. Tak jak ja, wszyscy moi przyjaciele z Wietnamu bardzo je lubią.

Według mnie, jedną z pekińskich atrakcji jest aleja Nanluogu Xiang (w dawnym Pekinie, jedna z głównych ulic stolicy – *przyp. red.*). Uliczka ta jest doskonale zaprojektowana i zagospodarowana. Nie zgadzam się z opinią, jakoby nadmiernie ją skomercjalizowano. Osoby, które tak uważają, po prostu wybierają się tam o złych porach, czyli wieczorem lub w weekendy, kiedy jest zawsze tłoczno. Ja chodzę rano – wtedy Nanluogu Xiang jeszcze ziele pustkami i można wczuć się we właściwą hutongom atmosferę. Lubię pospacerować z południowego krańca na północ, a potem z powrotem. Lubię też zapuszczać się w odchodzące od niej boczne uliczki. Odwiedzających mnie w Pekinie przyjaciół z Wietnamu zawsze zabieram do Nanluogu Xiang. Mnie szczególnie smakują sery sprzedawane w sklepie Wenyu. Są przepyszne”.

4. Chrystine Zhan, Indonezyjka; do pracy w Pekinie przyjechała w 2012 r.

„Kiedy po raz pierwszy przyjechałam do Pekinu, wszyscy mi mówili, że powinnam odwiedzić hutongi, które – według wielu – są symbolem i kulturalną wizytówką Pekinu. Doprawdy są specyficzne. Otacza je tętniące życiem, zatłoczone miasto. Wystarczy jednak zboczyć kilka kroków i już jesteś w zupełnie innym świecie.

Uwielbiam przekąski sprzedawane na Nanluogu Xiang. Za każdym razem próbuję kilku, na przykład *bingtaohulu* (przypominające rajskie jabłuszka owoce na patyku, oblane karmelem; jeden z tradycyjnych pekińskich przysmaków – *przyp. red.*). Czuję się jednak nieco rozczarowana tym, że po obu stronach alei pootwierano zbyt dużo sklepów, a do tego jeszcze jeżdżą po niej różne pojazdy, przez co jest tam zbyt ciasno i spacer nie sprawia już takiej przyjemności. Teraz rzadziej wybieram się do hutongów. Być może dlatego, że już prawie na stałe mieszkam w Pekinie. Odwiedzam je wyłącznie wtedy, kiedy przyjeżdżają do mnie przyjaciele z zagranicy i chcę im pokazać tę typową pekińską zabudowę”.

5. Pirre Baskro, urodzony w latach 80. ubiegłego wieku Indonezyjczyk chińskiego pochodzenia; do Pekinu przyjechał trzy lata temu

„Hutongi pozwalają mi patrzeć na Pekin z zupełnie innej perspektywy, uważam je za miejsce, gdzie tradycja styka się ze współczesnością.

Moje ulubione miejsca w Pekinie to Nanluogu Xiang i wiekowe aleje wokół Houhai (Morze Tylne – jedno z trzech połączonych ze sobą jezior w północno-zachodnim Pekinie; pozostałe to: Qianhai – Morze Przednie i Xihai – Morze Zachodnie; kompleks ten nazywa się Shichahai – Morze Dziesięciu Świątyń i jest otoczony dobrze zachowanymi zabytkami tradycyjnej chińskiej architektury; Houhai to również potoczna nazwa tego kompleksu – *przyp. red.*). W hutongach można podziwiać siheyuany – stare tradycyjne domostwa, w których dziś często znajdują się restauracje czy kawiarnie. Nanluogu Xiang odwiedzam regularnie, raz – dwa razy w tygodniu. Jestem bardzo wybredny, jeśli chodzi o wybór restauracji, ich atmosferę i jakość jedzenia; mogę polecić Sushi 21 (restauracja japońska) i Muling Shitang (鈴木食堂). Gdy zbliżają się urodziny moich przyjaciół lub znajomych, to prezentów dla nich też najchętniej poszukuję

na Nanluogu Xiang. Często się zdarza, że nie mogę się powstrzymać od robienia zdjęć, kiedy zobaczę coś, co mnie zachwyci, na przykład budynek czy jakiś przedmiot w sklepie. Dwa lata temu zrobiłem fajne zdjęcie – utrwaliłem na nim matkę i córkę przejeżdżające rowerem. Tak właśnie widzę pekińskie hutongi”.

6. Jacob Mogo, Kenijczyk; do Pekinu przyjechał w 2009 r.

„Hutongi zachwycają świetnym rozplanowaniem. Po obu stronach alejek ciągną się przylegające do siebie siheyuany. Domostwa te składają się z kwadratowego dziedzińca otoczonego z czterech stron osobnymi pawilonami-pokojami. Każdy z tych pawilonów ma swoje ustalone przeznaczenie, a każdy członek rodziny zajmuje tradycją wyznaczony pokój. Dajmy na to: ojciec, głowa rodu – zajmowany przez niego pawilon znajdował się zawsze po północnej stronie podwórza, co miało podkreślać jego ważną pozycję w rodzinie. W dawnych czasach zasady te były ściśle przestrzegane. Dziś układ hutongów sprzyja nawiązywaniu bliskich kontaktów między ich mieszkańcami. Ludzie pomagają sobie nawzajem, razem spędzają czas. Jest to niesamowite doświadczenie. Bardzo lubię spędzać czas w hutongach, wszystko tu jest takie ciekawe. Lubię przysłuchiwać się rozmowom ich mieszkańców, nieważne, czy to jest wymiana zdań między sklepikarzem a klientem, czy też zwykłe sąsiedzkie pogaduszki. Po prostu czerpię z tego ogromną przyjemność”.

7. Ruzie Syuleyman, Bułgarka; do Pekinu przyjechała siedem lat temu

„(W hutongach) Czuję się jakbym wróciła do domu. Jestem Bułgarką. Siedem lat temu podjęłam studia na Pekinśkim Uniwersytecie Pedagogicznym. Mieszkiałam wtedy blisko Houhai’u. Często robiłam spacerzy z Qianhai’u na Houhai. Podobają mi się okoliczne hutongi, czuję się tam jak u siebie w domu. Bo Pekin jest wielkim miastem, a Bułgaria to małe państwo. Te niewielkie przestrzenie w alejkach stwarzają przytulny klimat, aż ciepło się robi na sercu. Dają mi poczucie swobody. Kiedy czuję, że uginam się pod presją, to wyruszam na przechadzkę po hutongach, by się trochę zrelaksować. Siheyuan ma swój własny kawałek nieba i ziemi, a wokół niego – sąsiedzi. Co innego mieszkanie w wysokich blokach, gdzie każdy skrawek powierzchni jest zajęty przez czyjeś „cztery kąty”. Ludzi to przytłacza.

Dlatego, moim zdaniem, hutongi nabierają coraz większego znaczenia dla dzisiejszych mieszkańców Pekinu.

W ciągu ostatnich kilku lat na Nanluogu Xiang zaszła ogromna zmiana. Jeśli o mnie chodzi, to wołałabym, żeby ulica pozostała taka, jak dawniej”.

8. Sam, Brytyjczyk; w Pekinie od trzech lat

„Mieszkam na ulicy Nanxiao Jie, niedaleko Jinbao Jie. To cichy i spokojny hutong, chociaż sąsiaduje z tętniącą życiem, bardzo ruchliwą ulicą Jinbao Jie.

Mimo że dużo czasu spędziłem na południu Chin, to bardzo lubię te północne, pekińskie klimaty.

Co do wyburzania bądź ochrony hutongów, mam chyba nieco inne zdanie niż większość ludzi. W obecnej chwili, kiedy w mieście brakuje gruntów, które mogłyby być przeznaczone pod budowę mieszkań, uważam, że jakiś plan musi być. Sam lubię mieszkać w nowym budownictwie, co jak na warunki w Pekinie, jest nieco trudne do realizacji. Wewnątrz drugiej obwodnicy ciężko jest znaleźć nowe osiedla lub bloki. Są same podupadające siheyuany i jednopiętrowe mieszkania. Przy ochronie i renowacji potrzebne jest zatem bardziej zrównoważone podejście, sprzyjające postępowi i rozwojowi społeczeństwa”.

9. Yoav Vollansky, Izraelczyk; w Pekinie od trzech lat

„Moje pierwsze mieszkanie w Pekinie mieściło się właśnie w hutongu, w okolicy Dashalan. Pierwszego dnia, kiedy się obudziłem, mój przyjaciel powiedział: chodźmy pozwiedzać Chiny.

Naukę chińskiego rozpocząłem jeszcze przed przyjazdem do Chin. Wszystkie informacje i wiedzę o hutongach czerpałem z książek. Stąd wydawało mi się, że hutong to jedynie tradycyjna chińska nazwa ulicy. Kiedy przyjechałem do Chin, trafić chciałem, że zamieszkałem właśnie w hutongu. Każdego popołudnia miałem w zwyczaju przechadzać się po starych zaułkach i obserwować toczące się tam własnym biegiem życie. Wrażenie robi styl tradycyjnej zabudowy, w którym szarości kontrastują z zielenią i czerwienią – to jest wyjątkowo piękne”.

Naszych rozmówców dziwi to współistnienie tradycyjnej architektury i nowoczesnych trendów kulturowych. Wyczuwają oni jednocześnie pewien brak harmonii między „starym” i „nowym”. (tl. Zhang Tingting) 

蜂蜜酒

编辑 / 林伟大

蜂蜜酒是最古老的酒精饮料之一，餐后倒一杯蜂蜜酒，慢慢享用，别有一番滋味；或者在寒冷的冬天里，找一个厚厚的马克杯，倒上一杯暖暖的蜂蜜酒，加上调味料和野花蜜，那感觉，真是热乎到心里去了。

蜂蜜酒的历史可以追溯到公元前，是一种用含水和蜂蜜的麦芽汁发酵而成的酒精饮料。要酿造高品质的蜂蜜酒，需要用到蜂蜜、酵母菌、水和草药，当然最重要还要一些时间……蜂蜜酒需要多年的陈化才能散发出诱人的香气。

最好的蜂蜜酒是普陀拉克（półtorak），它得名于波兰语单词“półtora”（意思是“一个半”），因为酿造这种蜂蜜酒要用一份蜂蜜和半份水，而且经过长达 10 年的发酵，味道醇香。德沃尼亚克（dwójniak，意思是“两个”）是用一份蜂蜜和一份水制成的，这也是大名鼎鼎的皇家专用蜜酒。特鲁伊尼亚克（trójniak，意思是“三个”）和车乌尔尼亚克（czwórniak，意思是“四个”）味道则淡了许多，酿制的时间也相对较短。

在烹饪上，蜂蜜酒也经常被用来做甜品。比如，可以把用蜂蜜酒泡过的葡萄干放进烤苹果中，或者也可以洒在冰激凌上。有时候，也用蜂蜜酒给肉和水果调味。位于克拉科夫的安佐拉餐厅的名厨亚当·克朗斯托夫斯基（Adam Chrzastowski）就会在小牛肝炒梨干中加入蜂蜜酒。🍯

果仁糖

编辑 / 林伟大



材 料

100 克核桃
70 克白砂糖
3 个鸡蛋
40 毫升蜂蜜酒
10 克绵白糖
150 克高脂浓奶油

做 法

1. 将 50 克白糖放入锅中加热，直至变成琥珀色焦糖。
2. 然后放入核桃翻炒，直至焦糖均匀地包裹在核桃外面。
3. 把炒好的核桃倒在一个木制的砧板上放凉，切碎。
4. 将奶油打起泡，放入冰箱，直至变冷变硬。
5. 把 3 个鸡蛋的蛋黄和蛋清分开，把蛋黄部分加绵白糖打碎，将剩余白砂糖放入蛋清部分用搅拌器搅碎。
6. 然后把所有的配料混合在一起(奶油, 鸡蛋清、鸡蛋黄和核桃) 慢慢搅拌，直至它们充分融合在一起。
7. 撒上蜂蜜酒，用勺子把他们放入模具，冷冻成型。



Żeberka wieprzowe w sezamie

Składniki:

30 dag żeberek wieprzowych
2 łyżki ziaren sezamu
2 liście sałaty do przybrania
2 - 3 szklanki oleju do głębokiego smażenia

Marynata:

1/2 roztrzępanego jajka
1 łyżka mąki
1 łyżka wody
1/2 łyżeczki mąki ziemniaczanej

Sos:

1 łyżka keczupu
1 łyżka cukru
1 łyżeczka octu

Przygotowanie:

1. Żeberka podzielić na pojedyncze kawałki ok. 2 x 5 cm (jak to widać na zdjęciu) i wymieszać z marynatą. Następnie lekko podgrzać na patelni (aż jajko się lekko zetnie) i odstawić pod przykryciem na 4 godz.

2. W woku rozgrzać olej i na średnio gorącym tłuszczu smażyć żeberka minimum przez 8 min (im dłużej, tym mięso będzie chudsze i bardziej miękkie). Wyjąć i osączyć z tłuszczu.

3. W woku zostawić łyżkę oleju. Ponownie włożyć żeberka i dodać sos. Smażyć ok. 30 sek., mieszając.

4. Posypać sezamem, wymieszać. Podawać na liściach sałaty. 🍷

